Straszna katastrofa w Drohobyczu.

Nr. 202. Lwów, Czwartek 2. Września 1926 r. Rok XLIV. (2)

JER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

ką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50gr.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Przykład z góry...

Lwów, 1 września.

(m.) Od dłuższego czasu żyjemy **pod znakiem drożyzny.** Drożyzny **osobliwego rodzaju,** jaki jeszcze nigdy nie objawił się w tej formie w ciągu długiego szeregu lat wojennych i powojennych, w których wszak mieliśmy sposobność zakosztować niedoli ekonomicznej w rozmaitych postaciach. Dokuczała nam srodze drożyzna **artykułów pierwszej potrzeby,** rosnąca nieobliczalnie z dnia na dzień, w czasach, kiedy **wartość pieniądza zmniejszała się** niemal z każdą chwilą. Waluta była prawie bezwartościowym papierem, którego niepodobna było trzymać choćby kilka dni przy sobie, bez narażenia się na poważną stratę — chleb był ceniony na wagę złota. Dewaluacja podkopywała życie ekonomiczne, uniemożliwiała rozwój przemysłu i handlu, skazywała ludność na nędzę i dawała pokusę do poczynania niezdrowych, szkodliwych dla Państwa machinacji. Zdawało się, że gorzej być nie może.

Ale okazało się, że mogą przyjść **objawy jeszcze może bardziej niepokojące.**

Spadek wartości pieniądza był klęską, ale wzrost drożyzny miał przynajmniej **uzasadnienie.** Można było pocieszać się nadzieją, że z chwilą ustabilizowania waluty, stosunki wejdą na normalne tory.

Dziś natomiast mamy **stałą walutę,** która wprawdzie załamała się poważnie w pewnym okresie, ale obecnie zdążyła się poprawić i w codziennych wahaniach giełdowych wykazuje systematyczny, można powiedzieć, **wzrost wartości.** I dlatego **pieniadz jest drogi,** staje się coraz droższy. Nie mają go jednostki, ani instytucje, ani gminy — nie ma go Państwo. Niema chyba człowieka, któryby nie miał długów — i równocześnie nie oczekiwał daremnie rozmaitych należytości od swych dłużników. **Nikt nikomu nie płaci,** a z powodu niespłaconych zaległości martwi się nie dłużnik, ale wierzyciel, który stał się niemal humorystyczną figurą. Nie budzi wcale postrachu, a raczej uśmiech politowania wskutek swej naiwności, jeśli wierzy, że coś wogóle otrzyma.

W tym stanie rzeczy, należałoby oczekiwać **potanienia środków żywności** i wszelkich towarów. Drożyzna pieniądza. powinnaby równoważyć się taniością artykułów, które się zań kupuje. Ale niestety tego nie widzimy. Drogi jest i pieniądz i towar. Producent i kupiec, sprzedając niewiele wskutek złych stosunków ekonomicznych całego społeczeństwa, próbuje **odbić** sobie straty, **nie zwiekszeniem popytu,** przez obniżenie ceny towaru, ale przeciwnie, **podwyżką.** Urodzaje były nienajgorsze, a jednak **podrożała mąka i chleb — i Rząd podwyżkę zatwierdził(!).** Walczyli długo i wojowniczo **rzeźnicy i masarze** nie tylko o podwyższenie cen, ale wogóle o **zwalenie taryfy maksymalnej,** widząc, że w takich warunkach możnaby drzeć skórę z konsumenta bez przeszkód i skrupułów. Przegrali wprawdzie kampanję o zniesienie taryfy, ale **wygrali podwyżkę.** Wygrali ją także **producenci węglowi na Górnym Śląsku,** którzy podnieśli za zgodą Rządu ceny węgla loco kopalnia.

Akceptowanie żądań producentów przez Rząd, jest **bodźcem do dalszego postępu drożyzny.** Podrożenie chleba i węgla, tych najprymitywniejszych środków, które podtrzymują życie człowieka jako jednostki i życie przemysłu — pociąga za sobą nieunikniony **łańcuch podwyżek** we wszystkich dziedzinach gospodarczych. Jest jeszcze jeden czynnik, który miał zawsze związek ze wzrostem drożyzny: **taryfa pocztowa i kolejowa.** Pierwsza została już podniesiona z ważnością od dnia dzisiejszego — podwyżka drugiej jest właśnie aktualną.

Jeżeli wywołają one **nową falę drożyzny** w całem Państwie, jeśli podkopią na nowo osiągniętą z trudem wartość naszej waluty — **winien będzie wyłącznie Rząd,** zarówno przez **tolerowanie i akceptowanie paskarskiej inicjatywy** producentów, jak też przez **podnoszenie opłat** które w tym niewymownie ciężkim okresie, **powinnyby** dla podtrzymania chwiejącego się życia ekonomicznego **i dla przykładu** pozostać niezmienione. Winien będzie Rząd, który zapowiadał tak energiczną **walkę z paskarstwem i wyzyskiem** — **Rząd sanacji moralnej..**

—oo—

Reorganizacja Prezydjum Rady Ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 sierpnia.

Reorganizacja Prezydjum Rady Ministrów, stosownie do ostatnich uchwał gabinetu, ma być przeprowadzona przez podział Prezydjum na **„Gabinet Premjera“,** obejmujący sprawy polityczne i **stanowiący odzwierciedlenie polityki każdorazowego szefa Rządu,** oraz **„Biuro Premjera“,** które będzie **instytucją stałą,** z ustabilizowanym personalem urzędniczym, dla prowadzenia techniczno - administracyjnej strony prac Prezydjum.

—oo—

Zmiana statutu Banku Polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 sierpnia.

Dzisiaj, o 11 godzinie pod przewodnictwem prezesa Rady Naczelnej Rady Banku Polskiego p. **Karpińskiego,** odbyło się **posiedzenie akcjonarjuszy,** na którem projektowano zmianę statutu Banku.

Referaty wygłosili pp. **Karpiński i Mieczkowski.**

W dyskusji, w której największe zainteresowanie wywołała **kwestia powiększenia kapitału zakładowego,** oraz obliczeń pokrycia obiegu pieniężnego, zabierali między innymi głos pp. **Szereszewski, Dutlinger i Helpern.**

Wnioski Rady przeszły z **nieznacznemi poprawkami redakcyjnemi.** — Większość poprawek do statutu w zakresie powiększenia kapitału akcyjnego i rozszerzenia zakresu działania Banku — została przyjęta.

—xo ox—

Eksplozja w fabryce amunicji we Francji.

Przyczyną wybuchu zbrodniczy zamach.

Paryż, 31. 8. (AW.) Z niewiadowych dotąd powodów dnia 30 sierpnia b. r. nastąpiła **wielka eksplozja w wojskowej fabryce amunicji** w Point de Debuy.

Około godz. 19 dała się słyszeć **straszliwa pierwsza detonacja.** — Wskutek wstrząsu powietrza szyby w okolicznych osiedlach zostały wybite. Trzy magazyny wyleciały w powietrze.

Straż fabryki, składająca się z 10 żołnierzy odniosła rany. Natychmiast po wypadku rozpoczęto dochodzenia. Według opinji ministerstwa wojny **ma się tu do czynienia ze zbrodniczym zamachem.**

PODOFICEROWIE OTRZYMAJĄ DODATKI FUNKCYJNE.

Warszawa. 31/8. (Tel. wł.). Przyznanie dodatków służbowych dla korpusu podoficerskiego zapowiedziane w związku z przyznaniem dodatków funkcyjnych dla oficerów uskutecznione zostanie d. 1 października b. r.

—oo—

POGŁOSKI O DYMISJI P. KLARNERA.

Warszawa, 31. 8. (AW.) Premjer **Bartel** odbył wczoraj dłuższą konferencję z ministrem rolnictwa **Raczyńskim,** zastępcą szefa administracji wojskowej **gen. Góreckim, ministrem Klarnerem i profesorem Krzyżanowskim.** W związku z tą ostatnią konferencją kolportowane są uporczywie pogłoski o zmianie na stanowisku ministra skarbu.

—oo—

RADA PRAWNICZA.

Warszawa, 31. 8. (AW.) Dekret powołujący do życia Radę prawniczą na **podstawie projektu opracowanego przez ministra Makowskiego** został przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej podpisany. Akta nominacyjne członków Rady będą podpisane 1 września b. r.

—oo—

REPRESJE WOBEC PASKARSKICH PRODUCENTÓW ZBOŻA.

Warszawa, 31. 8. (AW.) W najbliższym czasie Rząd wyda rozporządzenie, **zabraniające prolongowania pożyczek państwowych producentom zboża.** Jednocześnie ma być zastosowany **silniejszy nacisk podatkowy.**

Zarządzenia te stoją **w związku z bardzo znacznem podniesieniem się** cen zboża, co wpłynęło na wydatne zmniejszenie się naszego eksportu zboża zagranicę.

—oo—

PODWYŻKA PENSYJ URZĘDNICZYCH WE FRANCJI.

Paryż, 31. 8. (PAT.) Ukazał się tu dekret o podwyższeniu poborów funkcjonarjuszów państwowych o **12 procent.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 31 ub. m. w Warszawie 8.96 zł. — w Krakowie 8.96 zł. — we Lwowie 8.94 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje: 8.97; sprzedaż 8.99; kupno 8.95.

Nowy Jork transakcje 9.00; sprzedaż 9.02; kupno 8.98.

Tendencja niejednolita.

Zurych urzędowy. Warszawa 57.00; N. Jork 5.18 1/8; Londyn 25.14 1/8; Paryż 15.115; Wiedeń 73.15; Praga 15.34; Włochy 16.80; Belgja 14.375; Budapeszt 72.40; Sofja 3.73; Holandja 207.4875; Oslo 113.475; Kopenhaga 137.50; Sztokholm 138.525; Hiszpanja 77.95; Bukareszt 2.525; Berlin 123.35; Belgrad 9.125.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 10.95; Londyn 4.8525; Paryż 2.83; Wiedeń 14.08; Praga 2.9625; Włochy 3.23 1/8; Belgja 2.755; Budapeszt 14.08; Szwajcarja 19.31; Sofja 0.72; Holandja 40.06; Oslo 21.90; Kopenhaga 26.56; Sztokholm 26.75; Hiszpanja 15.10; Bukareszt 0.49; Berlin 23.815: Belgrad 1.7675.

Min. Kwiatkowski o naszej polityce morskiej.

Warszawa. (Tel. wł.).

W związku z nowym programem morskim Rządu, min. Kwiatkowski udzielił prasie następujących informacyj:

Początkowo kwestje gospodarki naszego morza ujmowały tylko **sprawy rybołóstwa morskiego** oraz zagadnienia **kąpielisk morskich** nad Bałtykiem. Zwolna ujawniła się **konieczność budowy własnego portu handlowego**, obecnie wzmaga się ona, a równocześnie powstaje paląca konieczność stworzenia **własnej handlowej floty polskiej.**

Rząd Rzpltej sprawom budowy portu i handlowej floty poświęca pilną i niesłabnącą uwagę.

Budowa portu w Gdyni postępuje energicznie naprzód.

Rząd Rzpltej przystąpił równocześnie do stworzenia i **realizacji programu budowy polskiej flotylli pasażerskiej**, któraby mogła obsługiwać nasze wybrzeże morskie, **oraz własnej floty handlowej, powołanej do przewozu części naszego eksportu**, przynajmniej w granicach Bałtyku. Co do sprawy pierwszej, to jest co do budowy polskiej flotyli pasażerskiej, zaznaczam, że sprawa ta jest **już zdecydowana** w tym kierunku, iż **Rząd wybuduje na początek dwa okręty pasażerskie** nowego typu. Każdy z okretów tych będzie obliczony na kilkuset pasażerów, a utrzymywać one będą stałą służbę pasażerską między Gdynią i poszczególnemi miejscowościami wybrzeża. Parowce owe będą niejako przedłużeniem naszych linij kolejowych, biegnących z głębi Państwa ku morzu, wskutek też czego będą podlegały odrazu Ministerjum komunikacji.

Ministerjum przemysłu i handlu zażądało już **ofert** od gdańskich i zagranicznych firm, budujących okręty i otrzymało szereg korzystnych zgłoszeń, zwłaszcza angielskich, oraz Stoczni Gdańskiej. — W najbliższym czasie mają nadejść jeszcze oferty szwedzkie i norweskie.

Zajęliśmy się wreszcie sprawą **budowy polskiej floty handlowej**, omawianą już od kilku lat. W obecnych warunkach musi się nią zająć Rząd. Opracowuje więc na początek projekt budowy niewielkiej państwowej floty handlowej, która mogłaby przewozić masowe produkty naszego wywozu, jak: węgiel, drzewo, cukier, zboże i pochodne produkty rolne na szlakach Bałtyku. Te pierwsze początki floty handlowej, budowanej przez Rząd, mogłyby obsługiwać **zaledwie 10—15 procent obecnego naszego eksportu.** Byłaby więc ona właściwie zalążkiem i szkołą przygotowawczą przyszłej prawdziwej naszej floty handlowej, organizowanej już z inicjatywy prywatnej.

Zdaję sobie sprawę z charakteru **dydaktycznego** tej pierwszej floty polskiej, dlatego dążyć będę z całej siły, by była ona znakomicie zorganizowana pod względem technicznym, gospodarczym i pod względem wychowania narybku marynarskiego i handlowego.

Rząd nie może się ograniczyć do bezpośredniej akcji budowy floty handlowej. Musi poprzeć też **wszystkie prywatne w tym kierunku usiłowania.** I tak np. gotowi bylibyśmy poprzeć usilnie prywatne towarzystwa, jak np. towarzystwa „Wisła-Bałtyk“ w kierunku nabycia przez nie pod polską banderą tych statków, któremi posługuje się ono już obecnie dla transportu węgla przez Tczew. Podobnie też gotowi bylibyśmy popierać w odpowiedni sposób i inne towarzystwa budowy i utrzymywania floty handlowej, o ileby one były zdrowo zorganizowane, to znaczy, gdyby miały zapewniony tonaż własny oraz odpowiednie wykwalifikowanie techniczne i należytą więźbę gospodarczą.

—xox—

„Bułgarja zainteresowana w obronie pokoju“.

Odpowiedź rządu bułgarskiego na notę państw bałkańskich.

Sofja, 31. 8. (PAT.) Odpowiedź rządu bułgarskiego na zbiorową notę państw sąsiednich, stwierdza na wstępie, **że Bułgarja jest krajem najbardziej zainteresowanym w ochronie pokoju na Bałkanach. Dalej zaprzecza twierdzeniom, o wzmocnieniu się działalności organizacyj rewolucyjnych**, oraz współudziale i tolerancji władz bułgarskich względem tych organizacji, dodając, że organizacje rewolucyjne mają szerokie rozgałęzienie **poza granicami Bułgarji.**

Rząd bułgarski — mówi dalej nota, — nie przestaje podejmować zarządzeń mających na celu **zapobieżenie szkodliwej działalności nielegalnych organizacji.** O ile wyniki tych zarządzeń nie jest całkowicie zadowalający, to przyczyny tego stanu rzeczy nie należy szukać w braku dobrej woli ze strony Bułgarji, lecz w fakcie, **że źródła zła leżą poza granicami władzy i autorytetu rządu**, który dla ochrony granicy o długości 2.200 kilometrów, rozporządza jedynie **3.000-nym korpusem straży granicznej.**

Bunt oficerski w Hiszpanji.

Berlin, 31. 8. (PAT.) Według doniesień z Paryża i Londynu, do prasy berlińskiej, sytuacja w Hiszpanji przedstawia się, jak następuje: Bunt oficerów artylerji, **domagających się skasowania systemu protekcyjnego przy awansach**, przybrać miał istotnie poważne rozmiary, które zmusiły rząd do ostrych zarządzeń, jak **zaprowadzenie cenzury, przerwanie komunikacji telegraficznej i telefonicznej z zagranicą i t. d.** Primo de Rivera miał rozwiązać junty.

Madryt, 31. 8. (PAT.) Zaprzeczają pogłoskom, jakoby miało tu dojść do niepokojów.

ZGROMADZENIE NARODOWE.

Madryt, 31. 8. (PAT.) Zgromadzenie Narodowe według wszelkiego prawdopodobieństwa zwołane zostanie w trybie przyśpieszonym ze względu na **poważne pogorszenie ja kie nastąpiło w zdrowiu następcy tronu.** Drugi syn królewski Don Jaime **jest głuchoniemym.**

Primo de Rivera o sytuacji wewnętrznej w Hiszpanji.

Londyn, 31. 8. (PAT.) Na zapytanie przedstawiciela dziennika „Central News“ jak się obecnie przedstawia sytuacja wewnętrzna w Hiszpanji, **Primo de Rivera** odpowiedział: Prawdą jest, że **rząd hiszpański napotkał przy wprowadzaniu nowych zarządzeń na opozycję w korpusach artylerji i inżynierji.** Rząd załatwi sprawę nowych zarządzeń **bez naruszenia dyscypliny wojskowej** i uczyni wszystko co jest możliwe w celu ułatwienia wprowadzenia tych rozporządzeń w życie. — Rząd postępuje **energicznie, pragnie jednak uniknąć drażnienia wspomnianych korpusów.** Do zaniepokojenia niema żadnych powodów.

—xoxo—

Przed upadkiem gabinetu Rameka w Austrji.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Gabinet kanclerza Remeka jest poważnie zachwiany. Ustąpienia jego należy się spodziewać w niedługim czasie.

Przyczyną tego jest, iż gabinet ten **okazał się za słaby i zbyt ustępliwy** wobec żądań opozycji, radykalnych urzędników i w aferze niemieckich Kas oszczędności.

Rządząca partja chrześcijańsko-socjalna, domaga się **rządu silnej ręki**, na którego czele stanęliby doktor **Seipel** i obecny minister oświaty **Rintelen.**

—xoxo—

Z prasy ruskiej.

„Wszystkiemu winna Polska“. — „Zajawa“ delegacji ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej na kongresie mniejszości narod. w Genewie.

Lwów, 1 września.

„Diło“, omawiając smutne stosunki warszawskie, mianowicie **rozwielmożnienie się złodziejstwa i nieuczciwości**, pisze:

„Pod wpływem i naciskiem zorganizowanej opinji publicznej poczęła władza państwowa walkę z tem olbrzymiem złem, rozpoczęła sanacje w państwowych karno - policyjnych urzędach. Lecz czyż możliwa dziś taka walka, kiedy gangrena zatruła do tego stopnia soki polskiego organizmu państwowego, **że ona, gangrena a nie władza, opanowuje sytuację.** W ciągu 8 lat zdążył ten złodziejsko - policyjny aljans rozróść się do rozmiarów państwa w państwie. Ma on i czuje za sobą **wielkę siłę**, kiedy waży się terroryzować wszystkich i wszystko, kiedy idzie „na udry“ z samem państwem“.

W ciągu ośmiu lat... „Diło“ stawia kwestję tak, jakby przedtem stosunki warszawskie były idealne i dopiero **rządy polskie je zepsuły.** A przecież Polska otrzymała ten **bagnisty spadek** bezpośrednio **po carskiej Rosji...**

Na **kongresie mniejszości narodowych w Genewie delegacja ukraińska po porozumieniu się z delegacją białoruską i litewską** wniosła do prezydjum kongresu **„zajawę“**, w której **wymówiła się od czynnego udziału** w pracach kongresu jak i przeszłego roku. Rezolucje podpisali za delegację ukraińską: dr. Dmytro Lewicki, Michał Czerkawski i dr. Aleksander Marittczak. Prezydjum kongresu **wzbraniało się zrazu przyjąć rezolucję**, ponieważ członkiem prezydjum **był także przedstawiciel polskiej delegacji**, a postanowienia prezydjum zgodnie z regulaminem muszą zapadać jednogłośnie. W końcu jednak „zajawę“ przyjęto do wiadomości.

Pod znakiem czasu.

ZŁODZIEJSKA EPIDEMJA.

Lwów, 1 września.

Coraz częściej słyszeć się zdarza o wypadkach **kradzieży, włamań i bandytyzmu.** Mówi się o nich już nie jako o sensacjach, ale jak o **powszednich zdarzeniach.**

W banku zastawniczym (wypada czasem przed pierwszym odwiedzić tego rodzaju instytucję) podsłuchać mi się udało opowiadanie pewnego młodego człowieka:

— „Przynieść miałem złotą papierośnicę, ale mi ją ukradziono. **Złodziej wlazł przez okno na parterze...**

— Pewnie nie było pana w domu? — zapytuje ktoś.

— Nie, spałem w tym samym pokoju. Zabrano mi ubranie, papierośnicę, **instrumenty muzyczne, 30 złotych, legitymację bankową, papiery wartościowe.** Szczęście, że złodziej zegarka nie zauważył.

— I dał pan znać na policję?

— Nie, po co?

Oczywiście, **po co?** Złodziej obłowił się dobrze, uciekł szczęśliwie i ślad po nim zaginął. Szukaj wiatru w polu... Poszkodowany stracił nadzieję odzyskania ukradzionych rzeczy, ale na szczęście nie stracił humoru. Opowiada o przykrem zdarzeniu wesoło, ciesząc się, że płochliwy włamywacz nie zdążył ograbić go z reszty majątku. (m)

—oo—

NOWY WICEMINISTER.

Warszawa, 31. 8. (AW.) P. Maurycy **Jaroszyński**, dotychczasowy dyrektor Departamentu Administracyjnego Ministerstwa spraw wewnętrznych, zostanie w najbliższym czasie mianowany **wiceministrem**

Co mówi dyr. Czarnowski o przyszłym sezonie w Teatrze Małym?

(Interview „Kurjera Lwowskiego").

Lwów, 1 września.

Dzięki pomysłowości, energii i świetnej inicjatywie dyr. Czarnowskiego **Teatr Mały stał się istotnie we Lwowie ulubionem miejscem rozrywek i placówką rzetelnej sztuki w pierwszym rzędzie polskiej,** o czem świadczy zeszłoroczny wyborowy repertuar oraz sztuki zagraniczne, pierwszorzędnej wartości.— Dziś ten **Teatr Mały rokuje jak najlepsze nadzieje na przyszłość** i ściąga uwagę wszystkich i na pewno odegra dominującą rolę w naszem życiu kulturalnem, **wnosząc w zabagnione stosunki teatralne ruch,** życie i celowość pracy.

O przygotowaniach do nowej kampanji słyszeliśmy już dawniej, chcąc się jednak naocznie przekonać, jak sprawy stoją, wybraliśmy się osobiście na ulicę Gródecką.

W sympatycznym teatrze już u wejścia uderza gorączkowa praca. Na korytarzach, na widowni i na scenie uwija się cała armja robotników, kończąca śpiesznie gruntowną adaptację. Wita nas, jak zawsze uprzejmy i uśmiechnięty, dyr. Czarnowski, dozorujący osobiście każdego nawet drobiazgu.

— Pan redaktor na wywiad? Owszem, tylko może pan przedtem sam ogląda, co się tu dzieje.

A dzieje się istotnie wiele: cały teatr odświeżony, odmalowany, widownia przerobiona, okna u góry zamurowane tak, że gwar uliczny już nie dochodzi, scena pogłębiona, zmienione aparaty elektryczne i mnóstwo innych inowacji.

— Podziwiam dyrektora, bo przecież robi pan to wszystko bez subwencji, bez pomocy, przeciwnie starano się panu pracę utrudniać.

— Redaktor wie, że lubię walkę. Zresztą nie sztuka coś zrobić, jeśli się ma wszystko do dyspozycji.

— No tak, ale jakim cudem...

— O, bez cudów! Trochę energji, trochę pracy i dużo wiary we własne siły. Dotąd zawsze po Mickiewiczowsku mierzyłem siły na zamiary i — jak pan widzi — nie jest najgorzej.

— Przeciwnie! Jest coraz lepiej, zdobył pan szturmem sympatię całego Lwowa, a Teatr Mały stał się jego benjaminkiem. Gdyby tak w teatrach miejskich...

— O redaktorze, nie mówmy o tem, miasto ma pewnie najlepsze chęci. Jestem zresztą zawsze koleżeński.

— Choć wobec pana...

— Mniejsza o to! Do wszystkiego się człowiek przyzwyczai. Grunt, że pracować mogę, chcę i będę, wedle najlepszych moich chęci — powiedział z zapałem. — A obecne poparcie i zrozumienie mej pracy przez kulturalne jednostki i prasę, są mi najlepszym bodźcem.

— A jakie dyrektor ma plany?

— Cokolwiek niebezpiecznie jest o tem głośno mówić. Nie odkrywam nigdy naraz wszystkich kart. Przedewszystkiem dalej będę się starał usilnie popierać polską twórczość dramatyczną współczesną i dawniejszą, prócz tego dawać będę lekkie, zajmujące i wartościowe utwory zagraniczne. **Na otwarcie teatru pójdą „Gęsi i gąski" Bałuckiego. — Wszakże to 25 rocznica jego tragicznej śmierci!**

— Pan zdaje się pierwszy o tem pamiętał.

— Tylko mój obowiązek. Bałucki przeżyje jeszcze w teatrze swój triumf. A oto szkic repertuarowy, ale... nie do ogłoszenia.

Istotnie repertuar będzie ciekawy, ruchliwy i niezmiernie zajmujący. Czeka nas więc w Teatrze Małym szereg świetnych wieczorów, które będą się cieszyły wielkim sukcesem. Tem więcej, że dyr. Czarnowski kompletuje bardzo dobry zespół.

— Widzę, że dyrektor bardzo zajęty, więc jeszcze tylko kilka pytań.

— Proszę.

— Czy to prawda, że były jakieś niezwykłe historje z koncesją?

— No... tak... prawda. Ale to już poza mną — szkoda mówić.

— Ludzie mówią, że nasza ulubiona Kasprowiczowa również będzie u pana w farsach występować?

— Cieszę się, że tę ciągle jeszcze niezrównaną artystkę będę mógł sprezentować publiczności, która ją tak kocha.

— A Rasińscy, Peliński, Czajkowska, Wernicz, Bryliński...

— Nazwiska ogłoszę niebawem, staram się o siły najlepsze, ponadto gościć u mnie będą najświetniejsi artyści warszawscy.

— Pan jest istotnie niezmożony.

— Ech, nie, redaktorze! Lubię pracować i jednego tylko pragnę, t. j., by mi w tej pracy nie przeszkadzano.

— Nietylko, że panu nie wolno przeszkadzać, ale dziś już wszyscy chcą panu dopomódz, **bo tak bardzo pan na to zasługuje** — odrzekłem, ściskając na pożegnanie dłoń dyr. Czarnowskiego, do którego właśnie przyszedł znakomity malarz Sichulski z projektami karykatur ściennych. **R. B.**

—::—

PROWIZORJUM ZA I. KWARTAŁ.

Warszawa, (Tel. wł.)

Następny rok budżetowy rozpoczynać się będzie **od 1 kwietnia i kończyć się 31 marca.** Pozostaje **ustalenie prowizorjum na I. kwartał 1927 r.,** gdyż poprzednio projektowano okres budżetowy od 1 stycznia do 31 grudnia.

Sprawa ta obecnie rozpatrywana jest przez ministerstwo skarbu i prezydjum rady ministrów. W razie dojścia do porozumienia w sprawie wymienionego prowizorjum budżetowego, ministerstwo skarbu wyda odpowiednie rozporządzenie.

—oo—

MNOŻNIKI CZYNSZOWE NA WRZESIEŃ

Lwów, 1 września

Czynsz za wrzesień wynosić będzie od każdych 100 koron czynszu, płaconych w czerwcu 1914 r. **Dla mieszkań:** a) jeden pokój z kuchnią 65.74, b) 2—3 pokoji 78.15, c) 4—6) 83 40, d) od 7 pokoi w zwyż 88.65.

Dla sklepów, lokali przemysłowych itd. a) lokale handlowe i przemysłowe IV kategorji 78.15, b) lokale spółdzielni robotn. oraz związków zawodow. (świad. przem, VII kat.) 83.40, c) sklepy o komornem do 1500 kor., pensjonaty i t. d. 88.65, d) sklepy z komornem ponad 1500 kor. 90.30, e) budynki fabryczne 116.55.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 2. 9. 26.

EDGAR ALLAN POE. 1

Z cyklu: „O miłości".

OWALNY PORTRET.

Przełożyła Olga Bilińska.

Niezwykle mocna i długotrwała gorączka przykuła mnie do łóżka. Leżałem tak bezsilny już od dni kilkunastu. Wszystkie środki lecznicze, jakie tylko można było dostać, w tej niegościnnej apenińskiej okolicy zupełnie nie skutkowały, a w dodatku i te wkrótce wyczerpały się. Cóż miałem czynić? Służący mój, ten jedyny towarzysz w owym opuszczonym zamku był za niezgrabny i za bezmyślny, aby potrafił upuścić mi trochę krwi; zresztą w walce z bandytami straciłem jej dość. Pozatem nie mogłem znowu Pedra posyłać po jakąkolwiek obcą pomoc, nie chcąc zostać — nie wiedząc na jak długo — bez opieki, w tej samotni i pustce. Na szczęście przypomniałem sobie o paczce opium, która leżała w szkatułce, razem z fajką i tytoniem. W Konstantynopolu bowiem przyzwyczaiłem się palić tytoń z haszyszem.

Pedro wyszukał żądane rzeczy. Znalazłem narkotyk. Lecz kiedy chciałem ukroić kawałeczek uczułem nagle lęk — wszakżeż rozważyć trzeba dobrze. Przy paleniu jestto obojętnem, jaką ilość opium zmiesza się z tytoniem. Zazwyczaj napełniałem fajeczkę mieszaniną z równych części tytoniu i haszyszu i czasem, mogłem wypalić całą jej zawartość, nie czując wybitnych następstw, a czasem to już zaniu trzecią część tej boskiej zawartości ulegała z dymem, wpadałem w niepokojący stan jakiegoś duchowego zamętu, po którym to objawie odrzucałem precz fajkę. Działanie tej trucizny potęgowało się atoli stopniowo, mogłem przeto — słuchając po pierwsze ostrzeżenie — zmniejszać zawsze każde niebezpieczeństwo.

W tym wypadku było trochę inaczej. Dotychczas ani kawałeczka opium, **nie próbowałem połknąć.** Morfinę zażywałem już nieraz i przed tym środkiem nie miałbym **powodu okazywać lęku.** Atoli skoncentrowane opium było dla mnie nowością. Pedro nie rozumiał się na tem wcale. Musiałem przeto w tym nagłym i ważnym wypadku kierować się własną intuicją. Pozatem nie odczuwałem żadnego specjalnego niepokoju, gdyż postanowiłem przy użyciu tego lekarstwa, dawki zwiększać **stopniowo.** Pierwsza miała być minimalna i jeśliby ta nie okazała się zbawienną, to miałem zamiar drugą podwoić i tak dalej czynić, dopóki bym nie odczuł, że gorączka nareszcie mnie opuszcza lub ten tak bardzo mi potrzebny sen nie sklejа moich powiek, sen, którego błogosławieństwa — już prawie od tygodnia — nie zaznały moje rozwichrzone myśli.

Bezwątpienia to zaburzenie myślowe było — przykre delirium ciążące na moim mózgu — powodem, że ja swoich wniosków nie uznawałem za fałszywe, jeno na ślepo tu gdzie przecież żadna normalna miara nie mogła mi służyć jako punkt wyjścia, uważałem coś za wielkie czy małe. W momencie owym, nie miałem najlżejszego **przeczucia**, że to co zdawało mi się że jest nadzwyczajnie skąpą dawką opium, w rzeczywistości nadmierną była. Przeciwnie przypominam sobie doskonale że kawałeczek, który miałem zażyć, był w stosunku do wielkości posiadanej przeze mnie brylki, bezwarunkowo jej malutką cząsteczką.

Zamek — do którego wtargnął mój służący, aby mię dotkliwie poranionego, w beznadziejnym wprost stanie nie zostawiać przez noc pod gołem niebem — była to wspaniała i ponura budowla, która napewno już wieki spoglądała na góry. Wedle wszelakiego prawdopodobieństwa została opuszczona na jakiś czas przez mieszkańców, i to przypuszczalnie dopiero niedawno. Rozlokowaliśmy się w jednym wieżowym pokoju, który był dość oddalony od głównego zabudowania. Urządzenie w nim było bogate, aczkolwiek staroświeckie. Kobierce pokrywały ściany, a pośród nich widniały niezliczone trofea wojenne i cała kolekcja pełnych życia obrazów, w bogato złoconych, przeładowanych ornamentami ramach.

(C. d. n.)

Garść wrażeń i informacji z Karlsbadu.

(Od naszego korespondenta):

Karlsbad, 29 sierpnia.

Pierwsza myśl jaka nasuwa się dziennikarzowi przy obserwacji tutejszego życia zdrojowego — to myśl o **barbarzyństwie, jakie popełniono** w Polsce, **wprowadzając nieludzki haracz za paszport zagraniczny.**

Cudzoziemcy, stykając się tu z Polakami, bezustannie ich atakują i zasypują pytaniami na temat „drogiej polskiej wizy“! Niestety, nie znajduje się łatwo argumentów dla wytłumaczenia tego głupstwa.

A jeśli się usiłuje bronić tezy p. Władysława Grabskiego, to efekt jest z góry wiadomy: **obcy potępia naszą metodę opłat za paszporty zagraniczne.** Jak ją potępia olbrzymia większość społeczeństwa polskiego. Kiedyż więc położymy kres temu barbarzyństwu?

*

Karlsbad ma tego roku sezon **gorszy, niż w roku ubiegłym.** Gdy sezon zeszłoroczny dał ogółem **57.000** kuracjuszy, obecnie cyfra ta dosięgła zaledwie **43.000.**

Kupiectwo tutejsze skarży się przytem na słabą siłę nabywczą przeciętnego kuracjusza.

Przed rokiem goście z Rzeszy Niemieckiej nabywali masowo bieliznę, pościel, — w tym roku **ruch w sklepach jest znacznie słabszy.** Siła atrakcyjna Karlsbadu pod tym względem ustąpiła znacznie — Francji, która wskutek dewaluacji franka jest celem wyjazdów wielu Czechów, Niemców, Rumunów, Austrjaków, którzy dotychczas jeździli na odpoczynek do Karlsbadu. Francja stała się również magnesem dla przeciętnego Anglika, który obecnie skupuje towary za swą wysokocenną walutę we Francji, jak przed trzema laty to czynił w Czechach.

*

Przyjeżdżają więc teraz do Karlsbadu **tylko ci, którzy muszą odbyć kurację.** Na deptaku w Kolumnadzie, na Starej Łące — widzi się jednak **niemal wszystkie narodowości,** kraje, części świata. Murzyn i Pers, Egipcjanin i Turek, obok licznych przedstawicieli kleru wielu wyznań — oto i strona egzotyczna masy kuracjuszy.

Przeważa jednak **język niemiecki,** dalej idzie **węgierski,** który dla nieprzyzwyczajonego ucha robi wrażenie, jak gdyby wszyscy rozmawiający ze sobą Węgrzy mieli sobie każdej chwili skoczyć do oczu.

Mowę **polską,** wszechpanującą w roku ubiegłym, słyszy się teraz znacznie rzadziej. Karlsbad zgromadził jednak w tym roku wielu **przedstawicieli polskiego świata politycznego.** Bawią tu: minister pracy i opieki społecznej dr. **Jurkiewicz,** Marszałek **Trąmpczyński.** Minister pełnomocny dr. **Ładoś.** Posłowie: **Ziemięcki, Diamand, Wiślicki, Hausner, Farbstein.** W sąsiednim Marienbadzie bawią na kuracji: poseł Wojciech **Korfanty** i b. kandydat na stanowisko prezydenta Rzplitej — wojewoda **A. Bniński.**

P. Marszałka Trąmpczyńskiego widuje się często w towarzystwie gen. Szeptyckiego, którego brat metropolita również się tu leczy.

*

Kuracjusze Polacy albo wypisują swoje nazwiska rodowe w całem brzmieniu (najczęściej podwójne z niedozwolonem podaniem skąd — z jakiego pochodzą majątku) albo też są niezwykle, zadziwiająco skromni.

Oto przykład: prezes Rady miejskiej w Warszawie, senator Związku Ludowo - Narodowego, stały mówca Warszawy na wszystkich uroczystościach narodowych i zjazdach — jednem słowem p. **Ignacy Baliński,** został w Karlsbadzie — w liście kuracjuszy — **skromnym dziennikarzem (!).** Zadziwiająca, **zastanawiająca skromność...**

Karlsbad nie jest tego roku **tani.** Dla Polaka jest on w porównaniu z rokiem ubiegłym podwójnie drogi: przez spadek złotego (zamiast 600 koron za 100 zł. — otrzymuje się obecnie tylko 570), a także wskutek podniesienia się cen. Zwyżka ta została wywołana polityką agrarjuszy czeskich, którym udało się przeprowadzić **cła ochronne** na przywóz żywności.

Pomijając więc specjalną drożyznę sezonową, należy zauważyć, że **koszt życia w Czechosłowacji jest naogół wyższy niż u nas. Potwornie drogą jest tu poczta: list** polecony — kosztuje tu 2.60 — podczas gdy u nas mniej, niż połowę. Kolej jest również droga. Tanie są tylko wyroby luksusowe, kryształy. Ale tych przeciętny kuracjusz nie nabywa...

Wzorem dla nas wprost idealnym, jest **dbałość o kuracjuszy.** Tego niema bodaj w żadnem polskiem uzdrowisku. Tutaj umieją zachęcić kuracjusza do przyjazdu, dbają o jego wygodę, ale **nie czynią mu łaski jak w krynickich pensjonatach.** Gdy mu wynajmują pokój, uprzejmość tych ludzi ma już za sobą tradycję wieków, przechodzi z pokolenia w pokolenie, ale niewątpliwie wywiera skutek dodatni.

Porządek jest tu ceniony, dbałość o kuracjusza jest dewizą, naczelną, czystość wzorowa, ścieżki w lasach idealne. **Trzeba się u nich uczyć,** o ile się chce nasze uzdrowiska postawić na poziomie europejskim!

*

Zaufanie do lekarza jest w kuracji czynnikiem wielkiej wagi. Doborowa publiczność polska darzy zaufaniem nieograniczonem **dra Edelmana** — z pośród grona wielu praktykujących tu lekarzy.

Wychowany w Krakowie, osiadł na stałe w Wiedniu, skąd od szeregu lat zajeżdża na sezon do Karlsbadu. Ma praktykę wielką, bo **rozgłos jego jako lekarza sumiennego** i wytrawnego, jest też **b. znaczny.**

Wręb

TRZĘSIENIE ZIEMI NA AZORACH

Londyn, 31. 8. (PAT.) Donoszą z Horty, **z wyspy Azorskie nawiedziło silne trzęsienie ziemi.**

Horta, (Wyspy Azorskie). 31. 8. (PAT.) Dzisiejsze trzęsienie ziemi wyrządziło wielkie szkody. **6 osób jest zabitych a wiele rannych. Wielka ilość domów została zniszczona.** Na wielu drogach utworzyły się głębokie szczeliny. Ludność obozuje na placach publicznych.

—oo—

Mapa geologiczna Rzplitej Polskiej.

Lwów, 1 września.

Państwowy Instytut geologiczny w Warszawie oddał na skład główny do Kasy im. **Mianowskiego** wydaną przez się pierwszą mapę geologiczną Rzplitej Polskiej w jej dzisiejszych granicach. Mapa ta składa się z 4 arkuszy w skali 1:750.000 i tworzy atlas dużego formatu. Jestto dzieło kilkuletnich usiłowań i zabiegów. Mapa przedstawia strukturę geologiczną ziemi polskiej odpowiednio do dzisiejszego stanu wiedzy. Autorem mapy jest geolog tegoż Instytutu, dr. Czesław **Kuźniar.**

Budowa geologiczna Polski została przedstawiona w dwudziestu przeszło barwach i znakach tak dobranych, by główne rysy architektoniczne Rzplitej wystąpiły wyraźnie i dobitnie.

Pod względem wykonawczo-typograficznym mapa wypadła bardzo dobrze.

„Mapa geologiczna Rzplitej Polskiej“ wystawioną była na kongresie międzynarodowym w Madrycie (w maju r. b.), gdzie **pierwsze jej egzemplarze doznały jak najlepszego przyjęcia.** Fachowe objaśnienie mapy, ujęte w formie osobnej broszury, a zredagowane w 2 językach: **polskim i francuskim,** stanowi bezpłatny dodatek do każdego egzemplarza atlasu.

—oo—

Biedak, który otrzymał olbrzymi spadek

nie chce się rozstać z domem ubogich.

Londyn, w sierpniu.

Pewien zebrak uliczny, żyjący w londyńskim asylu dla biednych, otrzymał niespodziewanie spadek po bogatym krewnym w wysokości 200.000 dolarów.

Magistrat zawiadomił spadkobiercę, że **po otrzymaniu odziedziczonych pieniędzy będzie zmuszony opuścić dom ubogich.** Wiadomością tą uczuł się jednak biedak ów bardzo zmartwiony i dla tego zawarł z magistratem umowę, mocą której **zobowiązał się złożyć znaczną sumę pieniężną na wybudowanie nowego przytułku dla ubogich,** byle tylko jego pozostawiono w dotychczasowem mieszkaniu.

—xoxo—

Targi Wschodnie.

GRUPA SZWEDZKA NA TARGACH WSCHODNICH.

Zarząd skandynawsko - bałtyckich Targów w Sztokholmie, odwzajemniając się za obesłanie tamtejszego jarmarku w czerwcu b. r. okazami wytwórczości polskiej, zorganizował z okazji VI Targów Wschodnich **kolekcję fabrykatów szwedzkich, która dnia 19 sierpnia odeszła ze Sztokholmu na statku „Höllösund“ przez Gdańsk do Lwowa.** W grupie kilkunastu wystawców szwedzkich reprezentowane są przeważnie **zakłady fabryczne wyrabiające maszyny, narzędzia techniczne i przyrządy lekarskie.** Na pomieszczenie **samych tylko maszyn rolniczych zajęła grupa szwedzka blisko 200 m wolnego pola.**

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU NA DYPLOM HONOROWY WYSTAWY SPOŻYWCZEJ.

Dnia 16 b. m. odbyło się w Zarządzie Targów Wschodnich we Lwowie **otwarcie prac, nadesłanych na konkurs rysunku dyplomu honorowego dla uczestników Ogólno-Polskiej Wystawy Higieniczno - Spożywczej,** łącznie z VI. Targami Wschodniemi odbyć się mającej. Dla oceny prac konkursowych wyłoniony został specjalny komitet sędziów, który uchwalił jednogłośnie przyznać **pierwszą nagrodę** w kwocie zł. 200 — **projektowi p. Włodzimierza Bieleckiego ze Lwowa,** pod godłem: „Nr. 36“; drugą — w kwocie zł. 100 — **p. Cholewińskiej-Szneidrowej z Łodzi** pod godłem: „Jawa“ — ponadto zaś zakupić za kwotę zł. 30 projekt p. **Łucjana Rzepeckiego ze Lwowa** pod godłem „Simplex“.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI NA TARGACH WSCHODNICH.

Dyrekcja Oddziału P. K. O. w Krakowie, z inicjatywy dyrektora swego, p. **Bieńkowskiego,** otwiera z dniem 5 września b. r., na polecenie i imieniem Centrali, **ekspozyturę P. K. O. na terenie Targów Wschodnich.** Zakres jej działania obejmuje: wpłaty czekowe, wszelkie wpłaty oszczędnościowe, wydawanie książeczek oszczędnościowych i premjowych. oraz wypłaty oszczędnościowe, przekazy telegraficzne, przyjmowanie zgłoszeń do obrotu czekowego w oddziele głównym, oraz wszystkich oddziałach prowincjonalnych, inkaso weksli i udzielanie informacyj o działalności P. K. O.

Oprócz powyższych czynności — zorganizowany będzie **pokaz wewnętrznej pracy technicznej P. K. O.** przy pomocy najbardziej postępowych maszyn.

LOT WARSZAWA - TOKIO.

Moskwa, 31. 8. (PAT.) Porucznik Orliński przyleciał dziś do Czyty skąd udaje się w dalszą drogę do Charbina.

—oo—

ZNOWU PRZEPŁYNIĘCIE KANAŁU LA MANCHE.

Londyn, 31. 8. (PAT.) Niemiecki szampion pływacki **Hans Vierketter przepłynął kanał La Manche w ciągu 12 godzin 35 min., bijac rekord miss Ederle prawie o dwie godziny.** Vierketter jest zatem trzecim z pływaków, który w tym miesiącu przepłynął kanał La Manche.

—oo—

Kto może otrzymać obywatelstwo polskie?

Warszawa, (Tel. wł.)

P. Minister spraw wewnętrznych Młodzianowski, podpisał okólnik skierowany do wojewodów: śląskiego, kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego, **lwowskiego**, łódzkiego, poznańskiego, **stanisławowskiego, tarnopolskiego**, toruńskiego i warszawskiego o stosowaniu przepisów, odnoszących się do nadawania i stwierdzania obywatelstwa polskiego.

Na podstawie tego okólnika osoby urodzone na terytorjum, wchodzącem obecnie w skład Państwa Polskiego, **które były wpisane do ksiąg organizacji stanowych na terytorjum, należącym obecnie do Rosji oraz osoby, które uczyniły zadość obowiązkowi służby wojskowej w armji polskiej**, korzystają z pełnych praw obywatelstwa polskiego. Prośby ich o nadanie obywatelstwa, o ile go jeszcze nie posiadają, **należy załatwić jak najrychlej,** prócz tego należy im, o ile możności, uprościć sposób sporządzania i wnoszenia podań. Osoby, ubiegające się o nadanie obywatelstwa z tytułu odbytej służby wojskowej, winne są przedłożyć dowód odbycia służby wojskowej.

Do powyższego okólnika załączony został drugi okólnik, wystosowany do wojewodów: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego i wileńskiego, który również i na tem terytorjum reguluje sprawy obywatelstwa, a w szczególności stanowi, że **obywatelstwo polskie przysługuje z samego prawa osobom, które były wpisane do stanu obywateli miejskich.** Obywatelstwo polskie przysługuje również z samego prawa osobom, **które urodzone zostały w danej gminie,** a których rodzice nie są zapisani do ksiąg stanowych, oraz osobom, które wprawdzie odpowiadają powyższym warunkom, jednakowoż wyjechały do Rosji, a następnie **wróciły do Polski w sposób legalny.** Prawo to przysługuje również kobietom **owdowiałym** przed wejściem w życie ustawy o obywatelstwie i **osadnikom wojskowym.**

ROBOTNICY WIEDEŃSCY WSPIERAJĄ ANGIELSKICH GÓRNIKÓW.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Organizacje zawodowe robotników w Austrji uchwaliły i nadal **wspierać strajkujących górników angielskich.** Na cel ten opodatkowali się tutejsi robotnicy dobrowolnie. Suma wsparć wynosi ogółem około **50.000 dolarów.** Międzynarodowe biuro związków robotniczych w Amsterdamie ogłosiło subskrypcję pożyczki dla górników angielskich.

Katastrofalne położenie przemyskiego szpitala powszechnego.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 31 sierpnia.

Ciężkie położenie tutejszego szpitala powszechnego było już oddawna **troską kierownictwa** tej pożytecznej instytucji, która od dłuższego czasu **walczy z trudnościami finansowemi,** raz w mniejszym, to znów w większym stopniu.

Toteż pomimo **bardzo sumiennej służby lekarskiej,** która, pod sprężystą dyrekturą p. dr. **Zaczka,** z prawdziwem poświęceniem spełnia swoje ciężkie obowiązki wobec **licznie** szpital **wypełniających** pacjentów — **nie ustawały skargi** na niedostateczny i skromny wikt. Chorzy poprostu **cierpieli głód,** zwłaszcza ci, którzy nie mieli przepisanej djety. Wskutek tego utarło się też zdanie, że „w szpitalu głodzą" i że chorzy „wszyscy są trzymani na diecie".

Dyrekcja szpitala była wobec tych zażaleń zupełnie **bezbronna,** — gdyż pretensje z tytułu kosztów leczenia szpitalnego — wpływały i wpływają bardzo skąpo. Olbrzymia zaś ilość pozycyj takich okazała się **nieściągalną,** zwłaszcza od osób niezamożnych, które w razie choroby szukają pomocy lekarskiej w szpitalu. Bywały już czasy takie, że **szpital był zmuszony oświadczyć, iż, z powodu braku funduszów nie będzie nikogo przyjmował** do leczenia, — chyba za gotówkę.

Analogiczna mizerja zresztą panowała i panuje także w innych szpitalach powszechnych, przeciw czemu departament szpitalny Tymcz. Wydziału Samorządowego najwidoczniej **nic nie mógł zaradzić,** jeśli nawet miał w tym kierunku dobre zamiary. Dopiero niedawna **interwencja** Rządu przyczyniła się, przynajmniej narazie, do pewnego odprężenia sytuacji w szpitalnictwie krajowem. Szpitalom przyznano bowiem **subwencje.** Szpitalowi pow. tutejszemu wyasygonwano **12.000 zł.** Niewiele to, ale zawsze — choć tyle, aby w części przynajmniej pokryć stare zobowiązania m. i. za żywność (nabiał, mleko, mięso i t. p.), a zarazem uzyskać kredyt na przyszłość. Pozatem poczęły żywiej nieco wpływać dawniejsze należytości — tak, że na jakiś czas sytuacja jest uratowana — ku zrozumiałemu uspokojeniu opinji publicznej.

Przy tej sposobności byłoby na miejscu przypomnieć, **by zarząd** gminy, który — jeśli chce — to potrafi działać — **zechciał trosce o szpital powszechny poświęcić nieco** więcej czasu. Utrzymanie bowiem szpitala powszechnego na pewnym poziomie leży w dobrze zrozumiałym interesie ogółu.

Skrzynka na listy.

CO MOŻNA WE LWOWIE ZWIEDZIĆ?

Lwów, 1. września.

Przyjezdny częstokroć zapytuje, co jest we Lwowie godne zwiedzenia? Są u nas we Lwowie muzea, galerje obrazów, biblioteki i gmachy monumentalne, lecz nigdzie nie są podane warunki, pod jakiemi można je zwiedzić.

Wobec spodziewanego **zwiększonego napływu przyjezdnych** na czas Targów Wschodnich pożądane jest, aby **zarządy** wspomnianych zabytków sztuki i kultury podały jak najrychlej do **publicznej wiadomości** miejsce i czas, w jakim są one dostępne dla ogółu. Bo inaczej mało **kto się o tem dowie** a cel utrzymania **takich zabytków będzie chybiony.** **Obserwator.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 2 9 1926.

PROF. TADEUSZ RYBKOWSKI 10

Dziesięciolecie Sztuki Polskiej

we Lwowie od 1/IX 1914 do 1/IX 1924.

(Ciąg dalszy).

Trzecim z kolei o którym wspomnieć muszę, był również z trzeciego pokolenia znanym artystą malarzem we Lwowie, ś. p. Stanisław Rejchan. Wnuk Józefa Rejchana, sławnego portrecisty, a syn Alojzego Rejchana również znanego i we Lwowie stale zamieszkałego artysty - malarza. Te trzy pokolenia łączą się ściśle z historją Sztuki Polskiej we Lwowie i należą do całej plejady malarzy żyjących i pracujących we Lwowie.

Śp. Stanisław Rejchan po ukończeniu szkoły średniej we Lwowie studjuje malarstwo w Akademji wiedeńskiej, następnie jedzie do Paryża i uczy się w pracowniach L. Bonnata i J. P. Laurensa, gdzie już stale jako samodzielny artysta pozostaje aż do r. 1897 w którym to roku objął posadę profesora Szkoły Przemysłowej Państwowej we Lwowie i odtąd stale na tem stanowisku przebywa. Z wybuchem wojny światowej, wyjeżdża do Wiednia, gdzie do roku 1917 mieszka. w powrocie na stanowisko do Szkoły Przemysłowej, tknięty atakiem sercowym umiera w Krakowie, w 56 roku życia.

Ś. p. Stanisława Rejchena znałem z czasów jego pobytu w Akademji wiedeńskiej, bliżej jednak złączył nas stosunek życzliwej przyjaźni w Paryżu, gdzie w r. 1896 przyjechałem na dłuższy pobyt, a Rejchan miał już wtedy stanowisko swoje, jako artysta, wyrobione i ustalone. był już żonaty i miał swoją pracownię przy ul. des Beaux Arts.

Tu poznaję jego działalność artystyczną głównie jako znakomitego rysownika i illustratora, której to pracy Rejchan w Paryżu całkowicie się poświęcił, wszedł w stosunki z wydawcami, rysuje do Graphic, do Illustracji Francuskiej do Mode Illustré, Revue Illustré, Paris Illustre, do Figaro illustre, do Moderne Kunst, do Illustrierte Zeitung, do Fliegende Blätter, następnie illustruje powieści i różne romanse francuskie; ten okres kilkunastoletni w Paryżu wydał mnóstwo prac, które znikły i spoczęły na półkach bibljotecznych. Był wtedy bardzo znudzony tą pracą terminową, drobiazgową i mówił do mnie „że chętnieby się przeniósł do kraju, gdyby mógł otrzymać odpowiednią posadę"; za moją radą podał się na profesurę do Szkoły Przemysłowej, którą też rzeczywiście w r. 1897 otrzymał.

We Lwowie z rysownika paryskich mód i illustratora dzienników, Rejchan wkrótce został malarzem kwiatów i pięknych kobiet, wspaniałych aktów kobiecych, czego dowodem jest plafon i supraporta nad sceną w Teatrze miejskim we Lwowie, które w większej części są przez niego wykonane. Stanisław Rejchan lubiał malować kobietę. Czuł jej piękną linję ciała, przy bardzo subtelnym rysunku i kolorycie, miał nawskróś francuską fakturę w malarstwie i śmiało zaliczyć go możemy do malarzy specjalistów - kobiet i to pięknych, jak Aksentowicza, Żmurkę, Siemiradzkiego, P. Stachiewicza, Weissa, Karpińskiego. Wygrzywalskiego w ogólnej plejadzie malarzy polskich 19 i 20 stulecia.

Sympatycznej powierzchowności, wersalczyk w manierze obcowania z ludźmi, cieszył się ogólną sympatją i uznaniem we Lwowie. Ostatnie dwa lata przed wojną był prezesem Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, dodatnio oddziaływując na różne małe nieporozumienia, jakie się nieraz między Towarzystwem a artystami - plastykami we Lwowie wyłaniały.

W czasie inwazji rosyjskiej zmarł we Lwowie młody, również utalentowany malarz i esteta ś. p. Marjan Olszewski. Więcej skrajny modernista, jak impresjonista w swojej fakturze malarskiej. Studjował filozofję sztuki pod prof. Bołoz - Antoniewiczem, pisał wiele jako krytyk, popierając najnowsze kierunki i usiłowania secesji, kubizmu i wszelakiego futuryzmu.

Wśród zmagań wojennych, które w pierwszych latach odradzania się naszej niepodległości, zaciążyły nad naszą Ojczyzną, ginie śmiercią bohaterską młody i bardzo utalentowany artysta - malarz ś. p. Kajetan Stefanowicz, syn naczelnika wydziału szkolnictwa zawodowego, Antoniego Stefanowicza, również artysty malarza.

(C. d. n.)

Na marginesie.

Dawniej a dziś.

Lwów, 1. września.

Tak to już na świecie bywa: — Jeden zyskuje, a drugi traci. **Fortuna — obłudnica udaje tylko hojną szafarkę**, w gruncie rzeczy bezwstydnie szachruje i ucina, by tam nałożyć.

Tym razem, chcąc pomóc złotemu i rządowi, przyskrzyneła ogona czarnej giełdzie i **przytarła rogów Sejmowi.**

Wogóle z mandatem poselskim zaszła pożałowania godna historja: właściwie została z niego tylko **legitymacja poselska.**

A tak!

Dawniej poseł był nieograniczonym władcą. Nikogo nie uznawał, niczego się nie bał — arendował starostwa i województwa, na wiecach psy wieszał na rządzie, w Sejmie uprawiał **opozycję** myślą, mową, rękami i nogami; a gdy z „**interwencją**" poszedł do ministerstwa u wejścia woźnemu szczutka w nos dawał, do ministra wchodził w kaloszach i rozmawiał z rękami w kieszeniach, szefów klepał po ramieniu, a urzędnikom deptał po nagniotkach.

Hej, były to czasy! Ojczyzna wprawdzie robiła bokami, ale lud władał (!), jak się patrzy.

A dzisiaj? Pożal się Boże!

Na wiecach śpiewa poseł partyjne „**gorzkie żale**", gdy ma jechać do Warszawy. zawczasu wzbudza w sobie akt skruchy. przed pójściem do Sejmu błagalnie wzdycha do św. Józefa Bostonarjusza i na wszelki wypadek ubiera podwójne spodnie, w Sejmie lewą ręką wotuje rządowi, a prawą się żegna dla odpędzenia złego ducha opozycyjnego i zaciska wreszcie zęby, gdy chytry Bartel z winą niewiniątka głaszcze go... pod jeża.

A gdy do ministerstwa idzie z „interwencją" na schodach zdejmuje kapelusz i wchodzi na paluszkach.

Nie! — daję wam „Słowo Pomorskie" że z tą „**majową konstytucją**" nie do wytrzymania...

Wid.

——xoox——

Jak umarł Valentino.

Rozpacz Poli Negri.

Nowy Jork, w sierpniu.

Zgon popularnego bohatera ekranu, **Rudolfa Walentine**, nie przestaje interesować prasy całego świata dzienniki angielskie podają coraz nowe **szczegóły tego smutnego wypadku.**

Nikt, kto go znał tego młodego, dobrze odkarmionego i pełnego życia aktora. nie podejrzewał, iż wokół niego krąży widmo śmierci. To też gdy nagle ukazało ono swą budzącą grozę twarz — wśród przyjaciół Valentina **zapanowała panika.** Ze wszystkich stron ściągano do łoża chorego **sławy lekarskie.** Nieszczęście chciało, iż **dwaj wybitni profeserowie, ściągnięci z New-Yorku, nie zdążyli na czas. Aeroplan, którym lecieli. uległ w drodze nieszczęśliwemu wypadkowi.**

Sam Valentino nie podejrzewał zbliżającej się śmierci. **Ostatnie** jego słowa, wymienione z lekarzem, dotyczyły **rybołówstwa**, którem się zawsze żywo interesował. W parę godzin po tej rozmowie — nie żył.

Wiadomość o jego śmierci **pogrążyła w żałobie Hollywood.** Najsilniej jednak podziałała **na rzekomą narzeczoną Valentina, naszą rodaczkę Polę Negri.** Jak twierdzi prasa angielska i amerykańska, **Pola Negri rozchorowała się poważnie**, a nad jej łóżkiem czuwa szereg wybitnych lekarzy.

——oo——

Poprawianie rasy ludzkiej.

Lwów, 1. września.

Zmarły przed rokiem miljoner brazylijski, Piotr **Monteza**, przeznaczył cały swój majątek na cele **poprawienia rasy ludzkiej.**

Z procentów od majątku utrzymywany ma **być wzorowy zakład wychowawczy**, do którego przyjmowane będą **dzieci, pochodzące z tak zwanych małżeństw selekcyjnysh.** Selekcja ta polega **na dobieraniu osobników płci męskiej i żeńskiej**, odznaczających się klasyczną budową ciała i zaletami ducha.

Wstępująca w związki małżeńskie para otrzymuje zasiłek fundacji Montezy **na założenie** ogniska domowego i rok rocznie wypłacają **jej pawną sumę pieniężną na utrwalenie dobrobytu**, Wzamian za tą pomoc małżonkowie zobowiązani są do wyrzeczenia się alkoholu, nikotyny i żyć muszą higjenicznie.

W tym roku fundacja Montezy rozpoczęła swą działalność i w **pierwszych** dniach sierpnia **połączono związkami małżeńskiemi 12 klasycznie zbudowanych i moralnie prowadzących się młodzieńców 25-letnich z dwunastoma klasycznie pięknemi dziewczętami.**

BADANIE RAKA WE WŁOSZECH.

Rzym. (Tel. wł.).

Ogłoszono urzędownie dekret, podług którego gminy włoskie otrzymywać będa rocznie 1,800.000 lirów na budowę instytutu dla badania raka. Dalej wyznaczono **200.000 lirów** na stypendja dla specjalistów w dziedzinie badania raka.

——oo——

Kurjer lotniczy.

WYPRAWA NA BIEGUN POŁUDNIOWY.

Z Buenos Aires donoszą, iż w październiku bieżącego roku wyruszy **wyprawa samolotowa na biegun południowy, pod przewodnictwem austrjackiego badacza, inż. Antoniego Pauly.** Wyprawa ma wyruszyć z Buenos Aires, skąd uda się dalej przez kraj Grahama. Ekspedycja zamierza lądować na biegunie i odszukać znaki pozostawione w r. 1922-im przez kapitana **Scotta.** Droga powietrzna jaką ma przebyć ekspedycja określona jest na 1300 mil.

UBEZPIECZENIE LOTNICZE.

Donoszą z Londynu, iż w pierwszych dniach września odbyć ma się w **Scheveningen** międzynarodowy zjazd towarzystw asekuracyjnych. Na wniosek British Aviation Grup zjazd ma się również zająć **sprawą międzynarodowych ubezpieczeń lotniczych**, ujednostajnienia stawek i warunków asekuracyjnych.

WIELKI WODNOPŁATOWIEC.

W miejscowości St. Nazaire odbył się **próbny lot największego w świecie jednopłatowca wodnego.** O olbrzymich rozmiarach tego samolotu świadczą następujące cyfry. Długość skrzydeł wynosi 17 metrów, waga z obciążeniem 17.5[illegible] klg., ciężar pożyteczny 5.000 k[illegible] Samolot poruszany jest **5 motorami o ogólnej sile 2.100 koni.** Budowa samolotu była rezultatem długich pięcioletnich studjów inżyniera Ri**charda.** Próbny lot wykazał całkowicie zadowalniającą sprawność nowego samolotu.

AMERYKAŃSKIE ZBROJENIA LOTNICZE.

Z Waszyngtonu donoszą, iż s[illegible] lotnictwa morskiego. kontradmirał **Mofatt** oświadczył, iż w bieżącym roku przeznaczono **12,000.000 dolarów na zakup samolotów.** Lotnictwo morskie Stanów Zjednoczonych w roku bieżącym pozyska 2[illegible] nowych płatowców z czego sto sa[illegible] molotów bojowych, 47 obserwacyjnych, 61 do rzucania torped i [illegible] szkolnych.

Typu mających być zakupionych płatowców jeszcze nie ustalono i celem wyboru zorganizowano ko[n]**kurs**, w którym udział bierze 24 [illegible]

——xo xo——

Wiadomości z kraju.

× **Zbiory państwowe na zamku królewskim.** Zbiory państwowe powoli, lecz stale powiększają się. W ostatnim tygodniu przybyły do nich **3 piekne obrazy Smuglewicza**, oraz dwie wielkie wazy sewrskie z inicjałami Stanisława Augusta. Przedmioty te będą umieszczone na Zamku królewskim.

× **Oficer zranił stróża domu.** Z Krakowa donoszą: Róg ul. Sławkowskiej i Rynku głównego był po godzinie 1-szej po południu widownią krwawego zajścia. Stróż domu — 57-letni Stefan Mackiewicz — skrapiał chodnik wodą, przyczem wskutek nieuwagi oblał spo[illegible] przechodzącemu por. Tadeuszo[wi] Góreckiemu z 3 p. sap. z Wilna. [O]ficer **dobył szabli i ciął nią stróża** w ramię. Koło broczącej krwią o[fia]ry tego niezwykłego samosądu zgromadziły się tłumy przechodniów. por. Górecki, wraz z towarzyszącym mu bratem, spokojnie odsze[dł]. Na skutek **interwencji policji**, porucznik Górecki **został przytrzymany i odprowadzony na strażnicę** wojskowa, gdzie oficer inspekcyjny s[pi]sał z nim protokół. Mackiewicza [o]patrzył lekarz Pogotowia.

——ox xo——

Ze świata.

+ **Międzynarodowy zlot harcerzy.** W miejscowości Henderstag, w okolicy Berna Szwajcarskiego, odbywa się obecnie **IV-ty międzynarodowy zlot harcerzy.** — Przeszło 1.500 chłopców z całego świata obozuje w setkach namiotów, rozrzuconych na stokach lesistych gór. — Na zlot ten przybył również twórca harcerstwa, znakomity generał, Robert **Baden - Powell**, którego król angielski podniósł do godności rycerskiej, dając mu tytuł sir'a.

+ **Ludność Belgji** wynosi, podług ostatniego spisu, 7,811.876 osób.

+ **Statystyka zbieraczy marek pocztowych.** Wedle statystyki filatelistycznej ilość zbieraczy marek pocztowych wynosić ma **2,323.000 osób.** Najwięcej filatelistów, bo przeszło miljon mieszka w St. Zjednoczonych i Kanadzie.

+ **Samobójstwo dyrektora „Živnostenska Banka".** Dyrektor „Živnostenska Banka" w Pradze, dr. Józef **Horak**. **rzucił się z jadącego pociągu pospiesznego**, obok stacji **Ostromir** i zginął na miejscu. Horak liczył lat 45. **Przyczyna** samobójstwa nieznana.

+ **Bezrobocie w Austrji.** W połowie sierpnia b. r. było w Austrji **138.610 bezrobotnych**, pobierających wsparcie od rządu. Z tego w samym Wiedniu było 76.640 bezrobotnych, 34.067 bezrobotnych zarejestrowanych zasiłków nie pobiera.

+ **Samobójstwo rosyjskiej aktorki.** W Miami (Florida) rzuciła się z 17 piętra na bruk śpiewaczka baronowa Zofja Antonowna **Reuss - Harret**, i poniosła ona śmierć na miejscu. Mąż, dowiedziawszy się o tem, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w skroń.

+ **Wielki pożar fabryki wiedeńskiej.** Znana wiedeńska fabryka pierza i pościeli „Gans S. A." spłonęła prawie doszczętnie. Przy gaszeniu ognia cięższe rany odniosło 10 osób. Gaszenie było trudne. Znajdujący się obok fabryki cyrk z drzewa i papy zdołano uratować. Szkoda wynosi **pół miljona szylingów.**

Straszna katastrofa w Drohobyczu.

Kamienica piętrowa wyleciała w powietrze. Druga kamienica płonie. Zabici i ranni.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Drohobycz, 31 sierpnia.

Dziś w godzinach popołudniowych w Drohobyczu zdarzyła się **straszna katastrofa.**

Szofer, o nieznanem na razie nazwisku, nabierał z rezerwoaru benzynowego, znajdującego się w Rynku pod Nr. 2, **w aptece Tabaszka, benzyny** do auta. W pewnym momencie, wskutek nieostrożności, **benzyna zajęła się.** Nastąpiła straszna **detonacja** i kamienica zarysowała się, poczem część jej **runęła. Płomienie ogarnęły całą realność** i momentalnie przerzuciły się na kamienicę sąsiednią, w której znajduje się Powszechny Bank Związkowy.

Archiwa Banku tego zdołano przenieść do depozytów Banku Dyskontowego Warszawskiego.

Szofer zginął na miejscu pod gruzami. Kilka osób jest zabitych i rannych.

Pożaru do późnej nocy nie zdołano ugasić.

Straż pożarna oraz wojsko cały swój wysiłek wytężyły, by pożar **zlokalizować.** Tylko dzięki rychłej i planowej akcji całe miasto nie **poszło z dymem.**

—ox ox—

Rugi komunistów z armji czerwonej.

Moskwa, 31. 8. (PAT.) **Dymisje wybitnych komunistów ze stanowisk w armji czerwonej,** dokonywane kosztem nominacji przeprowadzanych w ogromnej większości z b. oficerów armji carskiej **trwają nadal.**

Ostatnio ustąpił ze swego stanowiska kilkunastoletni działacz komunistyczny **Ałaksnis,** kierownik działu techniczno-administracyjnego armji czerwonej. Ałaksnis otrzyma prawdopodobnie któreś **z podrzędniejszych stanowisk w zarządzie lotnictwem.** Ałaksnis był bliskim współpracownikiem Zofa.

—xo ox—

Przeciwieństwa w sprawie Tangeru rosną

Hiszpanja domaga się protektoratu nad strefą tangerską.

Paryż, 31. 8. (PAT.) Komunikat hiszpańskiego ministerstwa spraw zagranicznych stwierdza między innymi co następuje:

Hiszpański rząd jest zdania, że rozwiązanie problemu Tangeru winno polegać na włączeniu miasta Tangeru i strefy tangerskiej do terenu objętego protektoratem Hiszpanji. Rząd hiszpański nigdy nie dążył do tego, aby Liga Narodów udzieliła Hiszpanji mandatu. **Związek jaki Hiszpanja wprowadza między problematem Tangeru a sprawą stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów nie wynika z życzenia uzyskania mandatu od Ligi Narodów,** lecz jest **następstwem zbiegu okoliczności,** dzięki któremu wysunięcie zagadnienia Tangeru następuje w chwili, gdy żąda się od Hiszpanji, aby poniosła ona ofiary na rzecz Ligi Narodów.

STANOWISKO FRANCJI I ANGLJI

Madryt, 31. 8. (PAT.) Nota Francji i Anglji w sprawie Tangeru zostanie dziś wręczoną Primo de Riverze. Obie noty zredagowane zostały w tym samym duchu, zdaje się jednak, że **nota Chamberlaina wyraźniej, niż nota Brianda sprzeciwia się zwołaniu konferencji międzynarodowej.**

Nota Francji zaznacza, iż **Francja i Hiszpanja współpracują w Maroku od szeregu lat** i przez cały ten **czas rząd hiszpański nie wysuwał kwestji Tangeru,** ani też sprawa ta **nie była** poruszana w czasie licznych spotkań, jakie się odbyły od czasu wojny między mężami stanu Francji i Hiszpanji.

—ox ox—

Strajk węglowy w Anglji

w fazie stopniowej likwidacji.

Londyn, 31 .8. (AW.) Odbyło się tu posiedzenie rozszerzonego plenum zarządu Federacji Górniczej i **delegatów** okręgowych komitetów **strajkowych.** Przygotowano wniosek mający pewne szanse przejścia co do podstaw na zasadzie których mają być podjęte **rokowania z rządem.**

Kierownicy Federacji są temu projektowi przeciwni, **wypowiada się za nim, jednak znaczny odłam bardziej umiarkowanie usposobionych robotników.** Wniosek przewiduje zawarcie porozumienia **na zasadzie wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy przy zmniejszonych płacach w tych kopalniach, które pracują w przeważnej mierze na eksport węgla.**

Powrót do przedstrajkowych warunków płacy i pracy nastąpiłby **w momencie powrotu eksportu angielskiego do poziomu zabezpieczającego przedsiębiorców przed stratami produkcji.**

Londyn. 31. 8. (PAT.) Komitet wykonawczy górników postanowił niezmaczną większością głosów **nie formułować żadnych propozycyj** w sprawie **porozumienia, lecz zaczekać na wyniki konferencji delegatów górników,** która ma się zebrać we czwartek b. tygodnia.

„KURJER POLSKI" — ORGANEM ŻYDOWSKIM.

Warszawa. (Tel. wł.).

Z kół prasowych informują, że **redakcję naczelną „Kurjera Polskiego" obejmie p. Leszek Kirken,** współpracownik i akcjonarjusz „Republiki" łódzkiej. „Gazeta Poranna Warszawska" wyciąga z tego wniosek, że **„Kurjer Polski" będzie organem gospodarczym sfer żydowskich.**

—oo—

WU - PEI - FU RANNY.

Szangaj, 31. 8. (PAT.) Według doniesień ze źródeł japońskich, Marszałek **Wu-Pei-Fu został raniony w czasie bitwy z kantońską armją czerwoną.**

—

Reorganizacja Rady Ligi Narodów.

Genewa, 31. 8. (PAT.) Komisja reorganizacji Rady Ligi wyłoniła **podkomitet dla rozpatrzenia** sprawy proponowanych przez Fromageota **zmian w angielskim projekcie rekonstrukcji Rady.**

Do podkomitetu weszły: Francja, Anglja, Szwecja, Włochy, Urugwaj, Niemcy, Belgja i Polska.

OBRADY PODKOMISJI REDAKCYJNEJ.

Genewa, 31. 8. (PAT.) Zebrana wczoraj **podkomisja redakcyjna komisji** reorganizacyjnej Rady Ligi Narodów obraduje **przy drzwiach zamkniętych.**

Obrady toczą się nad sprawą **znalezienia formuły kompromisowej dotyczącej ponownej wybieralności.** — Spodziewają się, że przed wieczorem odbędzie się publiczne posiedzenie komisji. **Trudności** prawnego ujęcia formuły ponownego wyboru, wywołane zastrzeżeniami Scialoji, **są jeszcze dość poważne.**

Polska otrzyma miejsce półstałe(?)

Londyn, 31. 8. (PAT.) Choć **prasa angielska** bardzo szeroko omawia sprawę przyszłego składu Rady Ligi Narodów, jednak **o Polsce wzmian kuje dość rzadko, ogniskując całą uwagę na Hiszpanji.** Wyczuwa się na ogół bardziej nawet w kołach rządowych, niż w prasie, **uznanie dla wstrzemięźliwej, pełnej godności polityki Polski,** oraz zrozumienie dla **rzeczywistej potrzeby Polski zasiadania w Radzie Ligi Narodów.**

W kołach dobrze poinformowanych wyrażają przekonanie, że **Polska otrzyma półstałe miejsce wraz z gwarancjami ponownego wyboru.** — Wogóle wyczuwa się tu **uspokojenie i ulność** w pomyślne załatwienie trudności nawet tych, które są związane ze sprawą Tangeru.

Niemcy zadowolone z dotychczasowego przebiegu obrad genewskich.

Berlin, 31. 8. (PAT.) Dzisiejsza „Deutsche Tageszeitung" zupełnie niedwuznacznie daje wyraz swemu **zadowoleniu z powodu dotychczasowego przebiegu obrad komisji reorganizacyjnej,** zwracając się przeciw Francji z zarzutem, iż przez sztuczne komplikowanie sprawy mandatów do Rady dąży do poróżnienia Hiszpanji i Włoch z Niemcami.

Dalsze obrady komisji będą — zdaniem dziennika — równoznaczne **z pozostawieniem Anglji i Francji wolnej ręki w rokowaniach z Hiszpanją** oraz **w sprawie odroczenia terminu przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów.**

Jaki będzie przyszły skład Rady.

Genewa, 31. 8. (PAT.) Wyłoniona wczoraj przez komisję reorganizacyjną Rady Ligi Narodów podkomisja prowadziła szczegółową dyskusję nad projektem Fromageota, w wyniku której można stwierdzić, iż **liczba 9 członków Rady z wyboru nie podlega kwestjonowaniu.**

Ważne oświadczenie złożył delegat włoski **Scialoja,** który oświadczył, że dla **niego liczba 9 miejsc nie stałych zależna jest od liczby miejsc stałych** i że obecnie liczbę 9 członków niestałych akceptuje. Oświadczenie to oznacza, że gdyby liczba miejsc stałych się zwiększyła, to Scialoja żądałby odpowiedniego zmniejszenia liczby miejsc niestałych, gdyż **decydująca dla niego sprawą jest, by w skład Rady Ligi Narodów wchodziło tylko 18 członków.**

Delegat polski **Sokal** wystąpił bardzo kategorycznie **przeciw art. 3.,** który mówi o usuwaniu członków Rady przed upływem ich mandatu. Artykuł ten został usunięty. **W tym roku,** w drodze wyjątku jednocześnie z dokonanym wyborem Zgromadzenie ogólne Ligi **będzie** mogło nadać **przywilej ponownego wyboru.**

KONFERENCJA W SPRAWIE TRAMWAJARZY.

Lwów, 1 września.

Zapowiedziana na wczoraj **konferencja dyrektorów zakładów miejskich,** którą zwołało prezydjum miasta w celu **zasięgnięcia opinji** w **sprawie postulatów pracowników** MKE, nie odbyło się z powodu nieobecności **wiceprez. Stahla.** Narady te odbędą się dopiero w dniu dzisiejszym.

—oo—

PROCES O FUNDUSZE KSIĘCIA WIEDA.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Najwyższy sąd we Wiedniu odrzucił skargę **Wiener Bankvereinu przeciwko skarbowi republiki austrjackiej, o zwrot 5 miljonów franków, pożyczonych Albanji,** pod gwarancją byłej monarchji.

Sąd stwierdził, **że dzisiejsza Austrja nie jest spadkobierczynią byłego państwa austrjackiego, i dlatego** za zobowiązania tegoż **nie ma odpowiadać.**

Proces ten przypomina aferę krotochwilnego księcia Wieda, którego Niemcy i Austrja osadziły na tronie albańskim, wyrzucając na cel ten **znaczne sumy.** Podówczas udzielił Bankverein, za gwarancją byłej monarchji i za staraniem Berchtolda, Wiedowi pożyczki, która bezpowrotnie **przepadła.**

—oo—

KRONIKA.

WRZESIEŃ
1
Środa

Dziś: rzym.-kat. Idziego op. gr.-kat. Andreja.

Jutro: rzym.-kat. Stefana kr. gr.-kat. Samuiła.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa 1 września „Teresina“.
Czwartek 2 września „N touche“.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 1 września „Papa się żeni“.
Czwartek 2 września „Codziennie o 5-tej...“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Z powodu odświeżania sali Teatr kilka dni nieczynny.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Usta kochanki“.

Chimera: „Miłość macierzyńska“ i Bałałajka. Nowe utwory.

Marysieńka: „Harold Lloyd i Fridolini“ jako królowie bezrobotni i Antek Migdał z Zamarstynowa.

Palace: „Dziewczyna pierwszej klasy“ z Corinną Griffit dramat i „Musicie mieć dzieci“ komedja — muzyk. humorysta Feliks Amors.

—oo—

—oo—

— **Teatr Wielki** daje dziś po raz 7-my, świetnie wystawioną operetkę Oskara Strausa pt. "**Teresina**". Misterna, bogata w przepiękne melodje muzyka, znakomita gra artystów, pod doskonałą reżyserją p. Tatrzańskiego, efektowne tańce i ewolucje układu p. Faliszewskiego, w końcu wybornie zgrana orkiestra pod energiczną pałeczką kapelmistrzowską p. Seredyńskiego zapewniają operetce stałe powodzenie.

— **Teatr Nowości.** „**Papa się żeni**“, wyborna farsa pióra Wincentego Rapackiego (syna) ciesząca się stale powodzeniem dzięki niesłychanie komicznym sytuacjom oraz pełnej szampańskiego humoru i dowcipu grze artystów powtórzona będzie dziś po raz 10-ty.

— **Dyrekcja Teatrów Miejskich** wyjaśnia w związku z poprzednim komunikatem w sprawie utraty ważności dotychczasowych stałych wolnych biletów wstępu, że z dn. 1 września b. r. tracą jedynie ważność stałe bilety wolnego wstępu, będące w posiadaniu osób prywatnych. Natomiast ważność zatrzymują stałe bilety, wydane redakcjom, władzom i poszczególnym instytucjom.

— **Podwyższone opłaty pocztowe** obowiązują od dziś, 1 września. Opłata listu wewnątrz kraju wynosi **20 groszy.**

— **Zwolnienie do rezerwy.** We wrześniu b. r. **z rocznika 1908 przechodzą od rezerwy** między 5 a 10 września **wszystkie bronie i służby z wyjątkiem kawalerji i artylerji konnej**, do 29 września — pułki, będące obecnie w obozach letnich, — między 8 a 10 października kawalerja i artylerja konna, do 30 października, kawalerja Korpusu ochrony pogranicza.

—oo—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O. 153.215.

—oo—

Mówią, że...

od czasu ogólnej „bryndzy“ urzędniczej wszyscy żyją na kredyt i kupują na raty.

— — — — — — — — — —

do tego kupowania na raty przywykliśmy już od kilku lat — dotąd jednak nie można było dostać na raty.., wstępu do teatru. Dyr. Czarnowski, który potrofi wszystko przewidzieć i zawsze potrafi wyzyskać sytuację a przytem pomódz ludziom, w obecnym sezonie teatralnym wydawać będzie sferom urzędniczym i zrzeszeniom bilety zniżkowe, które zrzeszenia członkom swoim udzielać będą na raty miesięczne. Teatr Mały zyska więc najwdzięczniejszą publiczność i stale będzie pełny. Dziś już istotnie nawet ten głodomór urzędnik będzie mógł sobie pozwolić na wstęp do teatru nawet kilka razy na micsiąc. Jak nam donoszą zgłoszenia są olbrzymie, ludzie zrozumieli, jaka to dla nich jest ulga. Świetne zorjentowanie się w sytuacji sprawi więc, że Teatr Mały będzie już istotnie teatrem dla wszystkich i zyska sobie jeszcze wieksze uznanie, którem dotąd się cieszył. Cała sprawa jest świetnie pomyślana i napewno przez inne teatry naśladowana. Warta to podnieść i pochwalić inicjatywę Teatru Małego.

rrr.

—oo—

— **Nasz odcinek.** Dziś przynosimy naszym czytelnikòm ostatnią nowelkę Edgara Poe, ze słynnego cyklu: „O miłości“, p. t. „Owalny portret“, w tłumaczeniu Olgi Bilińskiej. „Eleonora“, „Morella“, „Berenika“ i „Ligea“, drukowaliśmy niedawno. Są to jedyne nowelki tego pisarza, w których on rozwiązuje problem miłości; a każda jest niejako odzwierciedleniem myśli odwiecznej, którą znajduje w miłości. Mówią one: o niezmienności, o nieśmiertelności, o tęsknocie, o szaleństwie i oddaniu się w miłości. Nad wszystkiemi możnaby wypisać słowa Zarathustry: „Jest zawsze trochę szaleństwa w miłości, ale jest także i trochę rozsądku w szaleństwie.

—oo—

—oo—

— **Kabaniuk Władysław**, syn Władysława i Rozalji, ochotnik W. P., lat 16, zmarł w Szpitalu powszechnym w Stanisławowie od rany postrzałowej dnia 14 grudnia 1918 roku. Małopolska Straż Obywatelska prosi **rodzinę** o zjawienie się w biurze Komendy Okręgowej przy ul. Zimorowicza l. 8, w godzinach wieczornych od 6 do 8-mej.

— **Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie.** Z dniem 1 września b. r. zostałe uruchomiona **II-ga Państwowa stacja szczepień ochronnych przeciw płonicy** w ochronce miejskiej przy ulicy Bema, róg ulicy Niemcewicza. Szczepienia będą się odbywały od godziny 8—12, i od godziny 15—18.

—:—

— **Apel do mieszkańców Lwowa.** W niedzielę, 5 września b. r. odbędzie się **uroczyste** otwarcie Targów Wschodnich przy udziale Reprezentantów Rządu Rzpltej i Przedstawicieli Zagranicy. Lwów, którego chlubę Targi stanowią, winien jak najuroczyściej uczcić ten dzień.

Prezydjum miasta zwraca się do P. T. właścicieli realności i ogółu mieszkańców miasta z gorącym apelem, **by na znak radosnego współudziału w tym podniosłym dla miasta dniu** i dla uczczenia Dostojnych Gości **zechcieli ozdobić domy i balkony flagami o barwach narodowych**, festonami i emblematami.

— **Koło T. S. L. im. Wyspiańskiego.** Ubiegłej niedzieli odbyło się w Borkach Dominikańskich w miejscowej szkole **zebranie organizacyjne czytelni** T. S. L., zwołane staraniem kierownika szkoły p. Misiewicza. Po przemówieniu p. Mieczysława **Gołąba**, delegata Koła T. S. L. im. Wyspiańskiego, który przedstawił zadania i znaczenie pracy T. S. L. dokonano jednomyślnie wyboru zarządu czytelni w następującym składzie: **Misiewicz** Zygmunt, przewodniczący; **Mazurkiewicz** Wojciech, sekretarz i bibljotekarz; **Vogt** Franciszek, skarbnik; **Nawkówna** Janina, **Poliszczukowa** Zofja, **Radwańska** Marja.

W dyskusji, która się wywiązała nad przedstawionym przez lwowskiego delegata programem pracy czytelni, poruszono szczególnie **konieczność prowadzenia działalności w kierunku gospodarczo - oświatowym.** Postanowiono w rezultacie również kierunek pracy, zmierzający do podniesienia kultury materjalnej wśród miejscowej ludności.

— **Urząd pocztowo - telegraficzny i telefon. „Targi Wschodnie“** rozpoczyna urzędowanie dnia 2 września b. r. Jako **naczelnik** urzędu „Targi Wschodnie“ desygnowany został p. **Gustaw Cordier.**

— **Związek Strzelecki Obwód Lwów** (ulica Zielona 7), zawiadamia, że tymczasowy zarząd ukonstytuował się następująco: Komendant Obwodu ob. **K. Baczyński**, komendant Oddziału ob. **J. Dreszer**, zastępca komendanta Oddziału **St. Lipski.**

Do zarządu weszli: dr. **K. Zakrzewski**, ob. **K. Żelaszkiewicz**, **J. Rzepecki** i prowadzący sekretarjat ob. **Czechowicz** Wawrzyniec.

Z powodu rekonstrukcji lokalu i wewnętrznej reorganizacji — zarządza się nową rejestrację z dniem 15 **września b. r.**

Wpisy trwać będą od 15 do 25 września, warunki przyjęcia wywieszone są w lokalu Związku Strzeleckiego, przy ulicy Zielonej 7.

Obowiązuje nadal zakaz noszenia mundurów strzeleckich we Lwowie, zaś nowe legitymacje będą wydawane po wpisach, a dotychczasowe legitymacje unieważnia się.

— **Dwa usiłowane samobójstwa.** Wczoraj rano około godz. 9 Jetli Schapira 40-letnia robotnica (Król. Jadwigi 18) w zamiarze samobójczym zażyła większą ilość weronalu. Zawezwane pogotowie odwiozło ją do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku nieuleczalna choroba.—

Drugi wypadek zdarzył się na Wysokim Zamku. Murarz Franciszek **Sztucki**, lat 39, strzelił sobie z **rewolweru** w brzuch. Strażnik zamkowy zawezwał pogotowie, które **odwiozło** desperata w groźnym stanie do szpitala. Powodem usiłowanego samobójstwa niesnaski z... teściową.

Przed Targami Wschodnimi.

Lwów, 1 września.

Plac Targów Wschodnich, pełen jeszcze cegieł, wapna i desek, rozbrzmiewa **odgłosami gorączkowej pracy.** Robotnicy kończą **brukowanie i szutrowanie ulic.** W pawilonach pustych jeszcze, słychać stuk młotków przy urządzaniu półek, przegród, kojów.

Wiele budynków gruntownie **odnowiono i przemalowano.** Kilka nowych pawilonów jest jeszcze **w budowie;** przed odrestaurowanym już **pawilonem centralnym** wznosi się wysokie **rusztowanie** — firma Baczewski buduje tu sobie siedlisko na czas Targów. Pozatem budują się **pawilony browarów,** wystawy architektonicznej, oraz jakieś tajemnicze i skomplikowane ramy na pomieszczenie **wystawy drogowej.**

Po placu przechadza się dość publiczności, która jednak dopuszczana jest tylko za przepustkami wstępu. Z budynków restauracyjnych dolatują **dźwięki muzyki,** a nawet widać tańczące pary amatorów dancingu. Kwietniki i klomby płonią się barwami kwiatów, uświetniając teren wystawowy.

—oo—

— **Kradzieże i włamania.** Za kradzież portfelu z kwotą 450 zł. z kieszeni marynarki Józefa Debenty aresztowano Władysława Wowczaka (Kleparów 365). — Za kradzież walizy z garderobą wartości 300 zł. z fury Racheli Fliegelman aresztowano Władysława Mitelskiego (ul. Pełtewna 45). — Z mieszkania Szymona Altschüllera (Kazimierzowska 2) nieznani złodzieje, po włamaniu się, skradli różne przedmioty wartości 1.000 zł. — Józef Robotycki — kuśnierz (Janowska 71) doniósł policji, że wczoraj, gdy w towarzystwie Józefa Kafki (Pilichowskich 10) przechodził ul. Janowską, napadli na nich: Walerjan Lipka (Janowska 107) i Mieczysław Rajtar (Janowska 110). W czasie bójki Lipka skradł Kafce 30 zł., poczem obaj napastnicy zbiegli.

— **Do szpitala przywieziono:** Burego Stanisława (Rogatka Zielona), którego nieznany osobnik przebił nożem.

—oo—

Z sali sądowej.

EPILOG KWIETNIOWYCH DEMONSTRACJI BEZROBOTNYCH.

Lwów, 1 września.

Wczoraj w dalszym ciągu przesłuchiwano świadków.

W czasie rozprawy na sali sądowej aresztowano komunistę, Hermana **Federa** z Lubartowa, którego przyłapano **na spisywaniu nazwisk komisarzy i wywiadowców P. P.** — **zeznających obciążająco dla oskarżonych.**

Feder, po przeprowadzonych dochodzeniach, zostanie odszupasowany do Lubartowa. Jest to jeden z tych, których aresztowano również **za podburzanie tłumów** w czasie kwietniowych demonstracji, jednak dla braku dowodów zostali wypuszczeni na wolność.

—oo—

SPADEK BEZROBOCIA.

Warszawa, 31. 8. (AW.) Ogólna ilość bezrobotnych **zmniejszyła** się w ciągu ostatniego **tygodnia** do 250 **tysiecy,** co wynosi spadek w stosunku do tygodnia przedostatniego o **4.300 ludzi.** Najwyższy spadek zanotowano w górnictwie (990 ludzi), w przemyśle budowlanym 450, włókienniczym 440.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

Bezrobocie w Rosji. Moskiewska Rada Związków Zawodowych podaje na dzień 1-go sierpnia następujące dane procentowe, dotyczące panującego w Rosji **bezrobocia:** metalurgja 37 proc., przemysł drzewny 22 proc., chemiczny 38 proc., włókienniczy 46 proc., garbarski 19 proc., papierniczy 24 proc. oraz „Sowieck" (?) 52 proc.

WYWÓZ WĘGLA WZMAGA SIĘ.

Ilości węgla wywożonego w drugiej połowie sierpnia są nieco większe niż w pierwszej połowie tegoż miesiąca (955.000 tonn) i osiągną prawdopodobnie cyfrę 1.050.000 tonn, co wyniesie za sierpień razem przeszło 2 miljony tonn węgla.

W związku ze wzmożonym eksportem dają się zauważyć pewne braki w zaspakajaniu potrzeb rynku wewnętrznego, spowodowane poczęści dążnością przemysłowców węglowych do możliwie najszerszego wykorzystania chwilowych konjunktur poczęści zaś przeładowaniem linji kolejowych.

Z krajów importujących nasz węgiel pierwsze miejsce w sierpniu zajmuje Anglja, która w tym miesiącu otrzyma z Polski 900.000 z górą tonn.

GIEŁDA LWOWSKA.

Wczoraj 31 sierpnia nastąpiła dalsza zwyżka akcji. Obroty, jak dotychczas, bardzo liczne, podaż nie pokrywa zapotrzebowania, wiele zleceń kupna nie uskuteczniono. Duże zainteresowanie: Gazoliną, Chybiem, Parowozami i Bankiem Przem. Znacznie podrożały: Browary (+ 1 zł.), Tespy (+ 2 zł.), Chybie (+ 0.60), Cegielski (+ 4 zł.), Zieleniewski (+ 1.75). W zaofiarowaniu akcje Kanpalit. Poszukiwano P. Nafty, Gafoty. Tendencja zwyżkowa. Usposobienie b. ożywione. Poza giełdą również silny popyt za papierami dywidendowemi i lokacyjnemi. Dolar niezmieniony, notuje 8.95.

Kotowane: Bank Hipoteczny 0.93, 0.92, Bank Przemysłowy 0.28, 0.29, 0.29½, 0.27, 0.28, 0.29½, 0.29.75; Ziembank 0.08, 0.10; Browary 14.00; Chodorów 110.00; Chybie 7.25, 7.50; Cegielski 25.00; Pocisk 1.60; Lokomotywy 1.45; Gazolina 2.95; Nitrat 0.25; Parowozy 0.60, 0.58; Siersza g. 5.00, 4.90: Tespy 22.50, 22.75; Zieleniewski 16.00, 16.50, 17.00, 17.25.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna. Obrót średni. Dolar ameryk. 8.95 do 8.97; dolar kanad. 8.88 do 8.90; kor. czeskie 0.25 3/4 do 0.26; frank franc. 0.21.50 do 0.22; frank szwajcar. 1.70 do 1.72 funty szterl. 42.00 do 42.60.

Złoto: 20 kor. 35.60 do 36.00; 20 frank. 33.00 do 33.50; 20 mark. 41.20 do 41.80; 10 rubli 45.00 do 46.00.

Srebro: kor. austr. 0.70 do 0.72; 5 kor. 3.80 do 3.90; floreny 1.90 do 1.95; ruble 2.90 do 3.00; kopiejki za rubel 1.45 do 1.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie obroty w pszenicy dworskiej i życie. Za pszenicę z dostawą 15 września b. r. loco Borszczów płacono 41.00 zł., za żyto z dostawą 15 września płacono 26.70 zł. loco Borszczów. Naogół podaż obfitsza, wobec czego ceny zboża chlebowego w dalszym ciągu zniżkują. Tendencja niejednolita. Usposobienie spokojne.

Pszenica nowa dworska 45.00 zł. Pszenica nowa chłopska 41.00 zł. Żyto nowe 29.00 zł. Owies nowy 23.75 zł.

Giesche we Włoszech. Towarzystwo Giesche powierzyło swoje przedstawicielstwo na Włochy Spółce „Compagnia Internazionale Commerzio Estero". Spółka ta znana we Włoszech jako C. I. C. E. została założona w kwietniu r. 1921 **z kapitałem pół miljona lirów,** podzielonych na akcje po 5.000 lirów każda.

WYWÓZ ZBOŻA DO RUMUNJI.

Kupcy zbożowi z Rumunji zwrócili się do naszych producentów rolnych z propozycją nabywania większych ilości pszenicy na eksport tranzytem przez Brailę do Grecji i Włoch. Według tych propozycji ceny pszenicy polskiej konkurują obecnie z cenami rumuńskiemi pomimo kosztów transportu z Polski do portów dunajskich. Eksporterzy rumuńscy muszą opłacać cło wywozowe w wysokości 13 funt. ang. od wagonu 10 tonowego. Poza tem łatwiej jest uzyskać w Polsce wagony na wywóz pszenicy do Braili niż w Rumunji na wywóz z Mołdawji lub Besarabji do portów dunajskich.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa 480. Godz. 17.—. 26-ty odczyt z działu „Najnowsza historja Polski" prof. Mościckiego. — Godz. 17.30. Koncert popołudniowy. — Godz. 18.—. Program dla dzieci, bajeczka p. Porazińskiej p. t. „Zaczarowana fujarka".

Berlin 504. Godz. 20.—. Książę Teodor z Gothlandji, tragedja w 5-ciu aktach Grabbego.

Frankfurt 480. Godz. 20.15. Nowoczesna muzyka kameralna.

Królewiec 463. Godz. 20.10. Wdowa Grapin, opera komiczna w jednym akcie Flotowa.

Monachjum 485. Godz. 16—. Zmierzch bogów, opera Ryszarda Wagnera.

Mediolan 320. Godz. 22.—. Koncert kapeli garnizonowej korpusu mediolańskiego.

Praga 368. Godz. 19.—. Opowieści Hoffmanna, opera Offenbacha.

Rzym 425. Godz. 21.25. Wyjątki z operetki „Młodości, żegnaj" Pietriego.

Wiedeń 531. Godz. 20.30. W śmiejącym się starym Wiedniu. Koncert.

„ZMIERZCH BOGÓW".

Kto przeczytał dzisiejszy program radjowy, zauważył, że w Monachjum nadają dziś operę Ryszarda Wagnera **„Zmierzch Bogów"**, potężne dzieło genjusza muzyki i twórcy nowego kierunku. W Pradze natomiast cudną operę Offenbacha pełną tajemniczego uroku **„Opowieści Hoffmanna"**. Któż nie pragnąłby je usłyszeć w wykonaniu artystów zagranicznych?

Nie jest już usłyszenie ich trudnem **odkąd istnieją aparaty radjowe.** W domu, na wsi czy też w mieście, zdala od wszelkich środowisk kulturalnych, można te cudne dzieła usłyszeć przy pomocy aparatu radjowego. By jednak sobie zapewnić audycje najlepszą, silną i czystą o naturalnej zupełnie barwie głosu i tonów, należy posiadać aparat nabyty w firmie **RADIO - KINOFOT, Lwów, ul. 3-go Maja 11a.** Dla amatorów budujących sobie samym aparat, udziela się techniczne wskazówki i wszelkie **porady.**

KURJER SPORTOWY.

DALSZE WYNIKI ZAWODÓW NIEDZIELNYCH.

Bydgoszcz. Polonia (Warszawa)-Polonia 6:3.

Budapeszt. Praga - Budapeszt 4:1.

Wiedeń. Slovan - Rapid 4:3 (2:0), **B. A. C. - Admira** 2:0 (1:0), **Rudolfshügel - W. A. C.** 2:1 (1:0). Wszystkie zawody o mistrzostwo. —

Finał zawodów o puhar P. Z. P. N. Wisła - Sparta odbędzie się w niedzielę, 5 września w Krakowie.

Kraków. W zawodach pływackich Cracovii pobito dwa rekordy polskie i tak: **na 100 m. na wznak** — Schönfeldówna (Jutrzenka) 1:52,2 i **200 m. na wznak dla panów** — Schönfeld 3:21.9.

Kraków. W **dziesięcioboju o mistrzostwo** K. O. Z. L. A., w ogólnej klasyfikacji zwyciężył Balcer (Wisła) 4.809.18 pkt. (rekord okręgowy) przed Wilgą (AZS) 3:989.68 i Jeblichem (Crac.) 3.942.48.

Warszawa. W biegu samochodowym **„Rally Papper"**, na przestrzeni około 100 klm., w kategorji pań pierwszą nagrodę zdobyła pani Marjańska (Brück) w czasie 2 g. 48 m. W kategorji panów: 1) Regulski (Bugatti) 2 g. 4 m. 2) Inż. Liefeld (Citroen) 2 g. 13 m.

Paryż. Rekord Nurmiego na 1.500 m. został pobity na stadjonie w Colombes przez Baratona w czasie 3:50.4 czyli o 2,1 sek. lepszym od czasu, osiągniętego przez Nurmiego.

Bazylea. Szwajcarja-Belgja 5:2 (1:0) zaw. międzynarodowe.

Rotterdam. Belgja i Hollandja 5:1 (3:1). Drugi garnitur Belgji.

Berlin. Berlin - Konstantynopol 7:1 (4:1).

Forest Hill. W zawodach tenisowych o Dans Cup zwyciężyła Francja — Japonję 3:2. A tem samem doszła do finału z Ameryką.

Halle. Na zawodach lekkoatletycznych przebył Könug 100 m. w czasie 10.4.

Karlsbad. D. F. C. - Karlsb. F. C. 6:1 (3:1). Mistrzostwo.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

NADESŁANE.

(Za ten dział redakcja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności).

Użyteczny talent?...

Stuletnią rocznicę rozwodu króla No-Ho-Ma miasto Kołtunopol postanowiło uświetnić wystawieniem „Rozwódki".

Teatr był, orkiestra też — brakło dyrektora...

W myśl zasad „swój do swego", szukano w całym Kołtunopolu, po szpitalach, szkołach, teatrach, restauracjach i t. p. przybytkach sztuki, aż wreszcie jeden z ojców miasta, radca Protekcyński wykrzyknął:

— Ta panowie, ta co my będziemy czas tracić? Cyrk to sztuka — tam należy szukać takiego, co niejedno widział i z tego patrzenia ma dobry gust.

Hucznemi brawami wniosek radcy Protekcyńskiego przyjęto.

W cyrku żył sobie niejaki Hen-Ryś. Grywał czasem na rozklekotanem pianinie, które z pewnością pamiętało czasy Wielkiego Mogoła, czasem rozdawał programy i t. p.

Wszystko czynił on z taką gracją i szykiem, że ojcowie miasta z zachwytem krzyknęli: „To on, jedyny, jak stworzony na dyrektora".

Stało się: poczciwy Hen-Ryś rozstał się z programami i z cyrkiem i przeniósł się do teatru.

Ludzie są jednak niewdzięczni. — „Artyści" wstali ze swych miejsc i oświadczyli, że pomimo świetnej gestykulacji à la Bim-Bom, nie mogą utalentowanego dyrektora zrozumieć.

Z nowym sezonem miał Hen-Ryś ustąpić.

W smutku przeżył biedak roczek cały, ale nadziei nie tracił.

Kołtunopol postanowił go powtórnie zaangażować, mimo gwałt podniesiony przez miejscową prasę — bo gdzież on pójdzie?

— O wa, nic nie szkodzi, prawił radca Protekcyński.

— Angażuję go, i zrobię na tem interes: kupuję go za tyle ile warta, a jak się wyrobi, to go sprzedam za tyle ile się sam ceni...

NOWE PISMO ROSYJSKIE.

Warszawa, 31. 8. (AW.) We wrześniu zacznie w Warszawie wychodzić tygodnik rosyjski „Radnoje Słowo", w którym będą współpracować literaci i publicyści rosyjscy, oraz rosyjscy działacze społeczni i polityczni przebywający w Polsce, Estonji, Łotwie i Finlandji. Redakcja naczelna tygodnika spoczywać będzie w ręku p. **Portugałowa,** prezesa Zarz. Zw. Dziennikarzy i Literatów Ros.

NADESŁANE.

NAJTANIEJ

Lwów

Boimów, 1.

POLECAMY

WSZELKIE NAJPRZEDNIEJSZE GATUNKI

CUKRU

SPRZEDAŻ DETALJICZNA.

Lwów

Boimów, 1.

NAJTANIEJ

Na zlecenie telefoniczne nr. 48-31 dostarczamy do domu. 2433

Perlmuttera Ultramaryna

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich.
Odznaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami. 2290

Poszukuję 2-3 pokoji w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Lwowskiego" pod „Olga". 269

ODDZIAŁ SAMOCHODOWY

firmy **„Pilot"** Ska z ogr. por.

we Lwowie, ul. Zielona 59.

(dawny Pałac Sportowy) — Telef. 871

poleca:

wzorowe warstaty napraw, lakiernia i tapicernia, garaże, benzynę, smary, gumy, koła zębate, łożyska kulkowe oraz samochody nowe i używane — montaż i naprawa wszelkich motorów i maszyn na prowincji. 2444

ZAKŁADY GRAFICZNE

A. HEGEDÜS

Sp. z ogr. odpow.

LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4.

(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE **TŁOCZONE**, oraz wszelkie roboty w zakres **ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI** WCHODZĄCE.

TELEFON: 18-14.

Parasole i parasolki w wielkim wyborze zawsze na składzie własnego wyrobu poleca chrześcijańska firma

MARJI BEMOWEJ Lwów, Wałowa 9.

wykonuje się wszelkie naprawy i pokrycia. 2560

DLA STUDJUJĄCYCH

pokój z utrzymaniem

do wynajęcia. Fortepian, telefon w domu. Informacje: Tarnowskiego 20/II drzwi Nr. 10 lub listownie pod „37-10" Lwów I. Skrytka Nr. 19.

Zboże

i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje

na własny i cudzy rachunek

Fa „Polski Towar" Ska z o.o. **Lwów, Kopernika 9,**

telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol". 2177

Posady i prace.

POTRZEBNY miejscowy zastępca - kierownik do sprzedaży artykułu spożywczego, z gwarancją. Oferty: „Gwarancja", Reklama Polska, Warszawa, Jasna 10. 2225

Mieszkania.

POTRZEBUJĘ DUŻEGO JASNEGO POKOJU nieumeblowanego z przedpokojem. Pierwsze piętro lub parter. Ewentualnie tylko na przedpołudnie. Zgłoszenia: Bieganska, Zamojskiego 9. 2515

Różne.

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw." pod „Szybkość". 1334-5

PIĘKNA WILLA w Bolechowie, okolica klimatyczna 5 pokoi, kuchnia, budynki gospodarskie, koło domu sad przeszło 50 drzew owocowych, do tego prawie 3 morgi pola najlepszej gleby, razem albo osobno z powodów familijnych natychmiast do sprzedania albo zamiana Lwów z dopłatą. Oglądać oraz zasięgnąć informacyj można tylko w niedziele u właściciela Moszyński Bolechów, lub Moszyński Potockiego 40. 2596

WEZMĘ dziecko za swoje z odpowiednią odprawą lub na wychowanie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw." pod „szczęście". 2601

ZAMIAST TRANU

poleca się znany i od lat wielu zalecany przez WP. Lekarzy

JECOROL Magistra **A. Bukowskiego.**

Syrop o przyjemnym smaku, bardzo chętnie przez dzieci przyjmowany, stosuje się przy anemji, ogólnem wyczerpaniu, chorobie angielskiej.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 1289

UWAGA: Żądać tylko z **czerwonym podpisem „A. BUKOWSKI"** i marką ochronną trójkąt ze statywem. — Wystrzegać się naśladownictw.

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza listownie szybko, tanio Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygla 12. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 2529

LEKCJE języka niemieckiego metodą praktyczną na podstawie konwersacji, udziela rutynowana nauczycielka. Zgłoszenia „Hermina" adm. „Kurjera Lw." 2602

TYLKO dla Abiturjentów(ek) gimnazjalnych specjalny Kurs matury seminarjalnej „Pilność, Pańska 14. 2533

NA MANDOLINIE, gitarze (solo) w 16 lekcjach wyuczam grać z nut pod gwarancją. Kurs osobny 15 zł. zbiorowy 10 zł. Zgłoszenia codziennie od 4-7 pop. pl. Bernardyński 12 II. p. Specjalista gry na instrumentach włoskich i kierownik kursów szkolnych. 2598

MATEMATYKI, fizyki, geometrji wykreślnej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczą profesorowie gimn. Egzamina, **poprawki**. Lekcje we **Lwowie** lub **w Zimnej Wodzie**. Zgł.: Batorego 34 IV (czwarte) piętro od 9-11.

Dzieła,

Broszury

Afisze

Czasopisma

oraz **wszelkie druki**

po cenach umiarkowanych

przyjmuje

DRUKARNIA POLSKA

Lwów

ul. Chorążczyzny 17.

Tel. 29-19.

NA RATY! Tanio i solidnie NA RATY!

wykonuje wszelkie prace w zakres budownictwa wchodzące:

odnawiania, rekonstrukcje domów jak i nowe budowle

DOMINIK WUCHOWICZ

architekta — konc. budowniczy

LWOW UL. ZYBLIKIEWICZA L. 17

Kosztorysy bezpłatnie. 2311

PARYSKI INSTYTUT KOSMETYCZNY

„EUREKA"

Lwów, Bourlarda 4. 2068

zaopatrzywszy się w najnowsze i najlepsze środki kosmetyczne poleca swoim klijentkom ażeby zaopatrzyły się w nie obecnie, **gdyż zakład będzie zamknięty przez czas wakacyjny.**

ZDOLNI AKWIZYTORZY

za wysoką prowizją poszukiwani.

Zgłaszać się przedpołudniem w Administracji „Kurjera Lwowskiego" Ossolińskich 15.

Ogłoszenie licytacji.

Dnia 28. września 1926 odbędzie się o godzinie 11·30 rano w kancelarji Nadleśnictwa państwowego w Drohobyczu (Małopolska, Województwo Lwowskie, Starostwo Drohobycz, stacja kolejowa, urząd pocztowy i telegraficzny Drohobycz) **licytacja ofertowa** na sprzedaż gotowych zapasów użytkowego drzewa dębowego w oddziałach lasu Nr. 6 a, 23 a, 35 a/2 i 45 a, w łącznej ilości 1082'48 m³. Bliższe warunki przejrzeć można w rzeczonem Nadleśnictwie w godzinach urzędowych.

2600

PT. Wojskowi, Urzednicy, Nauczyciele (ki)

oraz pracujący w zawodach pragnący uzyskać cenzus potrzebny do awansu lub stabilizacji — przez przygotowanie do egzaminu z kl. 4, 6, 8 gimn. lub maturę gimn. lub semin. niech wpiszą się niezwłocznie do Instytutu „MATURA", Kraków, Karmelicka 35. — Żądajcie próbnych lekcji po nadesłaniu 3 zł. 2517

Ceny ogłoszeń: **Za wiersz milimetrowy zwyczajny za tekstem** miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. **Nadesłane i nekrologja** miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. **Po kronice, komunikaty, paski i inseraty** na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 46 gr. zagraniczne 54 gr. **Kronika, repertuar** dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. **Na pierwszej stronie** miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. **Drobne ogłoszenia** za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. **matrymonialne, korespondencja prywatna** miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki **Wydawniczej Sp. z ogr. odp.** Odpowiedzialny redaktor: **Tadeusz Stroiński.**
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. **Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17. Tel. 29-19.**